NAFTA

Rocznik XVII KWIECIEŃ 1938 Zeszyt 4

OD REDAKCJI

Zakończenie artykułów z zeszytu 1—3 (styczeń — marzec) z 1938 r. p. t.: „Analiza sytuacji naftowej w związku z projektowanymi zmianami ustawodawczymi" i „Nafta na falach demagogii" odłożone zostało do zamieszczenia w następnym zeszycie pisma.

Prof. Inż. Z. Bielski
Kraków — Akademia Górnicza

Rozwój techniki kopalnictwa naftowego za czasów polskich

Technika kopalnictwa naftowego rozpada się jak wiadomo na dwa działy — nie wiele, a raczej nic nie mające ze sobą wspólnego, oprócz otworu wiertniczego, a mianowicie na:

1. Wiertnictwo i
2. Technikę wydobywania ropy wykonanym otworem wiertniczym.

O ile dział pierwszy jest pracą mającą charakter wykorzystania stworzonej przez człowieka celowej aparatury i mniej lub więcej celowego stosowania tworzywa do wyrobu narzędzi, a wynik tej pracy w małym stosunkowo stopniu jest zależny od warunków przyrodniczych, o tyle w technice wydobywania ropy z odwierconych otworów wchodzą w pierwszym rzędzie w grę warunki przyrodnicze, do których człowiek musi dostosować sposoby wydobywania ropy, które ma do wyboru. Od właściwego i trafnego wyboru tych sposobów zależy wynik pracy.

W wiertnictwie problem techniczny jest dla poszczególnych pól naftowych czysto indywidualnym zagadnieniem każdego otworu wiertniczego, i kończy się z osiągnięciem potrzebnej głębokości. W eksploatacji ropy techniczne problemy w małym tylko stopniu dadzą się indywidualnie odnosić do poszczególnych otworów, ponieważ one zależą przede wszystkim od właściwości złoża, na którym znaczne ilości otworów się znajdują. Przy eksploatacji indywidualne warunki poszczególnych otworów ustępują na drugi plan wobec problemów, które narzuca złoże jako jednolita całość.

Z tych odrębności dwóch działów, na które technika kopalnictwa naftowego się dzieli, wynika konieczność odrębnego ich omawiania, do której dostosujemy się w dalszym ciągu naszych wywodów.

Celem prac technicznych w kopalniach ropy jest oczywiście jej wydobywanie z podziem-

nych złóż, a drogą do tego celu jest wiercenie otworów, które tworzą łączność powierzchni ze złożem znajdującym się na głębokości bardzo rozmaitej, od kilkunastu do paru tysięcy metrów wynoszącej.

Na polskich kopalniach ropy naftowej nie od początku stosowano wiercenie — nie znane u nas, gdy rozpoczęto wydobywać ropę naftową. Eksploatacja wgłębnych złóż odbywała się przez długie lata za pomocą szybów kopanych, o dużym przekroju, przy wykonywaniu których dwóch najczęściej ludzi bezpośrednio i własnoręcznie krusząc skałę na dnie studni się znajdującą, pogłębiali ją, aż do osiągnięcia poszukiwanego złoża.

Sposób ten był stosowany przez więcej jak 30 pierwszych lat istnienia kopalnictwa i przemysłu naftowego w Polsce i nie mógł oczywiście zadowolić wzrastających wymagań przemysłu pod względem technicznym, a tym mniej gospodarczym.

Dosyć wcześnie poczęto stosować wiercenie do tych celów, a pionierami byli tu nasz radca górniczy Henryk Walter z Krakowa, który używał ręcznego urządzenia wiertniczego, oraz bardzo zasłużony wiertnik, o międzynarodowej sławie inż. Albert Fauck, który jakkolwiek nie Polak, dużo u nas pracował, który jako pierwszy wiercił w b. Galicji urządzeniem o parowym popędzie.

Z powodów, których tu omawiać nie możemy, usiłowania te nie wyszły poza stadium prób i nie zdołały wyrugować tzw. „kopania", które z natury rzeczy nie mogło osiągnąć głębokości większych niż 200 m.

Dopiero w początkach osiemdziesiątych lat nastąpił w polskim kopalnictwie naftowym przełom spowodowany wprowadzeniem sposobu wiercenia zwanego kanadyjskim. Przyniosło go do Polski dwóch największych organizatorów naszego przemysłu naftowego, a mianowicie inż. Stanisław Szczepanowski i Kanadyjczyk Wiliam Mac-Garvey, którzy prawie równocześnie pojawili się na naszym terenie i twórczą inicjatywą swoją oraz organizatorską działalnością wywarli głęboki wpływ na dalsze losy tego przemysłu, wyrywając go z poziomu rzemieślniczego, na którym dotąd się znajdował i rozwijając na skalę wielkiego przemysłu.

Kanadyjski sposób jest wierceniem suchym, tzn. że pokruszona dłutem skała musi być co parę godzin wydobywaną za pomocą zabiegu zwanego łyżkowaniem, przewód zaś wiertniczy na którym dłuto dostaje się na dno otworu, stanowią skręcane ze sobą żerdzie.

Sposób ten, w chwili wprowadzenia go u nas, był ostatnim krzykiem techniki.

Kanadyjski sposób wiercenia był w owym czasie i przez kilkanaście lat następnych prawie jedynym, najwięcej rozpowszechnionym sposobem wiercenia na światowych polach naftowych. Pracowano tym sposobem w najbogatszym kraju naftowym, tj. w St. Zj. Am. Półn., w Ameryce Południowej, gdzie eksploatacja ropy dopiero się rozpoczynała, był wyłącznie używany w pobliskiej Rumunii i odległych Indiach Holenderskich. W St. Zj. używano obok kanadyjskiego sposobu także wiercenia na linie, które jest także wierceniem suchym.

W Baku, na Kaukazie stosowano również suche wiercenie na żerdziach, jednak przy użyciu nożyc luźnospadowych oraz żurawi innej budowy.

Niemcy natomiast byli jedynym krajem, w którym po bardzo krótkim okresie wiercenia kanadyjskiego i luźnospadowego, zastosowano wiercenie płuczkowe, którego we wszystkich innych krajach obawiano się, jako rzekomo zawadniającego, a zatem niszczącego złoża naftowe.

Ponieważ polskie pola naftowe odróżniały się od innych najbardziej niekorzystną, z punktu widzenia wiertnika budową stratygraficzną i tektoniczną, wyrobili się nasi wiertnicy i wiertacze lepiej od innych, tak, że wkrótce polscy wiertnicy zasłynęli na całej kuli ziemskiej i można ich było spotkać na wszystkich zamorskich polach naftowych, gdzie byli wysoko cenieni dla swojej niespotykanej gdzie indziej sprawności.

Ta przewaga „kanadyjki" skończyła się stosunkowo dosyć prędko, zwłaszcza gdy głęboko-

ści, do których zaczęto się posuwać zwiększały się szybko i niedogodności przewodu żerdziowego jaskrawo się zaznaczały.

W St. Zj. wiercenie na linie wyparło wkrótce kanadyjskie, a w Niemczech powstał nowy sposób wiercenia zwany „szybkoudarowym", przedstawiający znaczne korzyści innego rodzaju, równoważące niedogodności skręcanego przewodu wiertniczego składającego się z rurek, której przy tym sposobie wiercenia, jako płuczkowym nie dało się uniknąć.

Kanadyjka poczęła wszędzie szybko zanikać, tylko nasi wiertnicy uporczywie trwali przy niej, obawiając się jak ognia stosowania płuczki.

Nastrój ten przypisuję trzem okolicznościom:

1. Powodzenie naszych wiertaczy w obcych krajach, o czym już wspomniałem.

2. Niepowodzenie innych sposobów wiercenia u nas, o czym będzie mowa poniżej, oraz

3. Niski poziom technicznego przygotowania naszych wiertników, którymi byli prawie wyłącznie empirycy, praktycznie w zawodzie wykształceni.

Wzmiankowana wyżej sława naszych wiertaczy, była przyczyną, iż poszukiwano ich i zatrudniano chętnie na wszystkich polach naftowych świata, była przyczyną usprawiedliwionej może dumy naszych wiertników, oraz nieusprawiedliwionej zarozumiałości. Nabrali oni przekonania, że kanadyjka jest najsprawniejszym sposobem wiercenia i pozostali głuchymi i ślepymi na wszelkie nowe pomysły w tej dziedzinie. Uwagi powyższe odnoszą się przede wszystkim do wiertników wyższych stopni, inaczej mówiąc, do kierowników, którzy nie spostrzegli się, że ową sławą cieszyli się przede wszystkim nie kierownicy, lecz nasi wiertacze, w ścisłym tego słowa znaczeniu, których do dziś dnia jeszcze chętnie powołują do pracy w dalekich kontynentach.

Przekonanie o wyższości kanadyjskiego sposobu wiercenia nad innymi i płynąca stąd zarozumiałość naszych wiertników znalazła pozorne potwierdzenie w fakcie, że najlepsze zagraniczne sposoby wiercenia, a więc metoda Raky'ego, Faucka, Lappa i inne nie dawały u nas oczekiwanych wyników i próbne roboty tymi sposobami dokonywane szybko się kończyły, nie zachęcając do powtarzania.

Fakt ten wymaga uzasadnienia, które upatruję w następujących okolicznościach:

1. Warunki stratygraficzne są w naszych Karpatach bezwzględnie znacznie mniej korzystne od napotykanych w Niemczech, a zwłaszcza w Nadrenii, gdzie nowe te sposoby były wypróbowane.

2. Mimo słynne na cały świat zdolności organizacyjne Niemców śmiem twierdzić, że ich ekspedycje do Polski nie były dobrze obmyślane. Na czele ich stali tzw. „Oberbohrmeister", tj. starsi wiertacze. Ludzie ci o dużym doświadczeniu w pracy na niemieckim terytorium gubili się wprost w nieoczekiwanych trudnościach, na jakie napotykali się w Polsce. W Niemczech mieli oni stały kontakt z wyższymi organami fachowymi w swoich przedsiębiorstwach, o który u nas było trudniej, choćby ze względu na odległość.

Nie przypuszczali organizując wyprawę do Polski, że w tym kraju, w którym gorszy technicznie sposób pracy dawał w rękach miejscowych ludzi pewne rezultaty, nie będą w stanie nawet takich osiągnąć wyników przez siebie lekceważonych. Na tych dwóch okolicznościach, opiera się przekonanie naszych kół fachowych o wyższości kanadyjki nad innymi metodami wiertniczymi, które dzięki bezkrytyczności ich, znajdującej wytłumaczenie w niskim stanie technicznej kultury, w ostatecznym wyniku doprowadziło do tego, iż kanadyjka, wyrugowana ze wszystkich pól naftowych świata całkowicie, u nas dotąd utrzymuje się, tak że w literaturze obcej przybrała nazwę „kanadyjsko - polskiej", wzgl. „galicyjskiej" metody wiercenia.

Na tym, niewątpliwie bardzo niskim poziomie technicznym znalazło się polskie wiertnictwo w chwili wybuchu wojny światowej. Wojna ta, która objęła prawie wszystkie polskie kopalnie nafty zasięgiem swoich działań, nie przyczyniła się oczywiście do technicznego ich roz-

woju. Pracowano doraźnie oszczędzając na materiałach i ludziach ile tylko można było.

W tym też stanie objęło powołane skutkami wojny do życia Państwo Polskie, na jego terytorium położone kopalnie i cały przemysł naftowy.

Pierwsze lata istnienia Państwa Polskiego nie były również korzystne dla naszego przemysłu naftowego, a przyczyn tego stanu było tak wiele, że trudno zdecydować się na kolejność w ich wymienieniu.

Jednym z pierwszych skutków wyniku wojny było zupełne zastąpienie dosyć licznie reprezentowanego kapitału niemieckiego — francuskim. Niestety, jakkolwiek kapitał ten był nam ze względów politycznych znacznie sympatyczniejszym od niemieckiego, to w efekcie swej pracy okazał się bez porównania gorszym, z powodu iż kapitał ten znalazł się w przemyśle naftowym na terenie zupełnie nieznanym, dostał się do nas przez nie bardzo dobrze dobrane ręce i był w wielu wypadkach niewystarczający.

Usunięcie tych braków naraziło nasz przemysł, jako taki, na bardzo znaczne straty.

Stratę tę powiększył stan, w jakim znalazło się z natury rzeczy Państwo Polskie, jako twór polityczny i gospodarczy zupełnie nowy. Na każdym kroku odczuwało się braki w ustawodawstwie, w skarbowości, polityce handlowej, celnej i transportowej, a za te braki płacił wraz z całym życiem gospodarczym i przemysł naftowy.

Panował również znany wszystkim chaos w stosunkach społecznych i na rynku pracy, który w jednym kierunku wywarł wpływ dodatni, a mianowicie skierował do kopalnictwa naftowego większy niż poprzednio napływ inżynierów do tego przemysłu.

Nie tu miejsce na badanie tego zjawiska, stwierdzić jednak należy, że tak było istotnie i że w kilka zaledwie lat po zaistnieniu Polski, kopalnictwo naftowe rozporządzało dużym zastępem młodych, gruntownie wykształconych inżynierów, owianych zamiłowaniem zawodu i zapałem do pracy.

A pracy było dużo w każdym kierunku, techniczny stan naszego kopalnictwa bowiem znajdował się w nieprawdopodobnym wprost zaniedbaniu.

Na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie gospodarki cieplnej. Palono z zasady ropą, gdy gazy własne lub kupione nie wystarczały i czasami narzekano, że „opał dużo kosztuje“, nikt jednak nie zainteresował się tak ważnymi zagadnieniami czy

1. gospodaruje się racjonalnie parą,
2. paliwo dobrze się spala, oraz
3. czy eksploatacja gazów stoi na wysokości zadania.

Dawniej nie było inżynierów na kopalni i sprawy powyższe uchylały się od spostrzeżeń tzw. „kierowników“ całkowicie.

Po pierwszym, nawet nie szczegółowym wejrzeniu w tę dziedzinę gospodarki na kopalniach okazał się stan wprost nieprawdopodobnie zły, tak, że odkrycie najważniejszych braków i ich usunięcie nie przedstawiało wielkich trudności, a skutek był natychmiastowy.

Przede wszystkim usunięto marnotrawstwo pary, przez odcięcie całego szeregu zupełnie zbędnych grzejników, na drugim planie działań znalazło się uszczelnienie przewodów parowych.

Po usunięciu tych dwóch przyczyn niepotrzebnego rozchodu pary osiągnięto w bardzo krótkim czasie znaczne oszczędności w opale.

W późniejszym czasie wprowadzono dalszą oszczędność w zużyciu opału, a mianowicie zastosowano stare, wycofane z ruchu kotły do wytwarzania niskoprężnej pary do ogrzewania ropy. Ogrzewanie to jest koniecznym przy przetłaczaniu ropy parafinowej z kopalni do zbiorników magazynowych, i było dawniej wykonywane za pomocą pary służącej do popędu ruchu, a zatem o ciśnieniu 10 atm.

Para niskoprężna, do 2 atm., zupełnie wystarcza do tego celu a zużywa znacznie mniej opału. Przemysł ten był dalszym etapem działalności oszczędnościowej i przyczynił się również do obniżenia kosztów ruchu kopalni.

Dłuższego czasu i odpowiedniego sezonu wymagała naprawa izolacji kotłów i przewodów

parowych, które wielokrotnie pracowały na kilkudziesięciu metrowej długości zupełnie, albo prawie zupełnie bez otulin.

Zagłębiając się dalej w zagadnienie ekonomizacji ruchu kopalń, inżynierowie zajęci w tym dziale poprawili rozrząd pary w silnikach używanych przede wszystkim do tłokowania, które pracowały z napełnieniem dochodzącym do 100% a wynoszącym obecnie około 65%, na czym znowu oszczędzano dużo na parze, a zatem i opale, oraz kosztach ruchu.

Do tłokowania używano przez wiele lat bezkrytycznie lin o średnicy 18,5 mm i ciężarze 1,24 kg na mb bez względu na pracę jaką lina wykonywać miała, tj. na głębokość otworu i wynoszone każdym skokiem ilości ropy.

Nieracjonalność takiego postępowania biła w oczy, mimo to jednak nie zauważyli tego laicy dotychczas tymi sprawami zajmujący się.

Poczęto dostosowywać liny indywidualnie do potrzeb każdego eksploatowanego za pomocą tłokowania otworu i okazało się, że liny o $\Phi =$ 18,5 mm są bardzo rzadko potrzebne, a czasami wystarczają liny nawet tylko $\Phi = 9$ mm, oraz 10,5 mm ważące 0,45 kg/mb. Najczęściej używa się obecnie lin o $\Phi = 13{,}5$ mm ważących 0,75 kg/mb.

Korzyści z tego postępowania były wielorakie:

1. Zaoszczędzono na koszcie liny, której cena jednostkowa była co prawda wyższą przy zmniejszonej średnicy, ale wobec znacznego ubytku wagi liny, całkowity jej koszt był mniejszy.

2. Cieńsze liny, pracujące na tych samych bębnach co poprzednio używane grubsze, mniej się niszczyły, przeto dłużej trwały, co ze swej strony obniżało wydatek na liny.

3. Wskutek zmniejszenia ciężaru liny, obniżyło się zużycie energii potrzebnej do tłokowania, a z nim i zużycie opału.

Wszystkie te okoliczności obniżyły znacznie koszt tłokowania, przyczyniły się przeto do opóźnienia momentu nieopłacalności wydobywania, stworzyły zatem korzystniejsze warunki racjonalniejszego wykorzystania istniejących w złożu zasobów ropy.

Bliższe zajęcie się linami do tłokowania spowodowało stworzenie racjonalnych norm do wyrobu lin, ustalono zasady ich konstrukcji i wykonania, ułożono warunki odbioru tak, że odtąd przemysł nie jest zdany na dobrą wolę i uczciwość wytwórcy lin, lecz może być pewnym, że otrzyma to, co zamówił, a zamawia to co jest mu potrzebne istotnie.

Następnie wzięto się do uracjonalnienia spalania. Poprawiono paleniska i palniki, i to znowu dało dalszą serię oszczędności.

Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Warszawie powołało w Borysławiu do życia tzw. „biuro termiczne", które dla mniejszych firm, które nie były w możności utrzymać własnego inżyniera-termika, dokonywały badań cieplnych i udzielały fachowych rad. Z usług tego biura korzystały zresztą i większe firmy dla stwierdzenia racjonalności pracy swoich oddziałów termicznych.

Dla umożliwienia kontroli zużycia paliwa, zwłaszcza przy tłokowaniu, stanowiącym najważniejszą czynność absorbującą energię ruchu, stworzono jednostkę mierniczą zwaną „koń szybowy", który oblicza się podług wzoru:

$$\text{KM szyb/godzinę} = \frac{Q + h}{60 \times 75},$$

gdzie $Q = q_1 + q_2 + q_3$

q_1 = połowa ciężaru liny tłokowej,

q_2 = ciężar tłoka z nożycami,

q_3 = ciężar wydobytej za każdym skokiem tłoka ropy,

h = głębokość otworu wiertniczego w mb.

Zużycie gazu na KM szyb i godzinę wynosiło w m^3 gazu, przed rozpoczęciem akcji uracjonalnienia opału, tj. w roku:

1921 . . 6,99 m^3

w następnych zaś latach

1927 . . 4,52 „

1931 . . 2,79 „

1937 . . 1,96 „

Pewne ilości opału zużywa kopalnia na tzw. „manipulację ropą“, w zakres której wchodzą następujące czynności:

1) Ogrzewania płynu dla odczyszczenia, o czym będzie osobno mowa przy omawianiu tzw. „czyszczenie emulsji“, 2) dla należytego upłynnienia ropy parafinowej w celu przetłaczania jej, 3) wszelkie przetłaczanie ropy w obrębie kopalni ze zbiorników na dzienną wytwórczość do większych, zbiorczych wreszcie 4) wysyłanie ropy z kopalni do składów.

Zużycie to wynosiło na 1 tonę ropy w roku:

1921	. . .	123 m³	gazu
1927	. . .	77 „	„
1931	. . .	51 „	„
1937	. . .	28 „	„

Zajęto się również poprawą eksploatacji gazów i gospodarki nimi, i w tym celu zniesiono dużą ilość drobnych tzw. „gazowni“, tj. niskoprężnych ekshaustorów poruszanych najczęściej parą, które ściągały gaz z kilku przyległych otworów i wtłaczały go pod niskim ciśnieniem do rurociągów transportowych na bliskie odległości.

Stacje te zastąpiono wysokoprężnymi sprężarkami uruchamianymi silnikami gazowymi, które w znacznie mniejszej ilości, w znacznie doskonalszy sposób czynność tę wykonywały. Urządzenie to obniżyło koszty eksploatacji i transportu gazu, przy równoczesnym powiększeniu ich wydajności.

Okazało się w wielu wypadkach, że tam gdzie dawniej dopalano ropą, były nadmiary gazu, który sprzedawano.

Marnotrawne zużywanie ropy na opał prawie zupełnie ustało, a na kopalniach pojawił się nowy typ pracownika, dawniej nieznany, inżyniera-termika, którego niezbędność była w krótkim czasie uznana.

Pole gospodarki cieplnej było pierwszym, na którym wykształcenie inżyniera wykazało swoje praktyczne znaczenie, i stało się niewątpliwie furtką, przez którą inżynier dostał się na kopalnię nafty i zaczął w jej życiu odgrywać rolę.

Po wojnie zjawił się po raz pierwszy w naszym kopalnictwie naftowym amerykański kapitał, który dotychczas posiadał w Polsce tylko jedną placówkę, a mianowicie rafinerię w Czechowicach, koło Dziedzic, należącą do wielkiego koncernu Vacuum Oil Co.

Towarzystwo to rozszerzyło swój stan posiadania w Polsce, nabywając w roku 1920 tereny w Bitkowie i Tustanowicach.

Największy koncern amerykański, Standard Oil Co of New-Jersey, również nabył tereny w Borysławiu i Mraźnicy. Obydwa te towarzystwa rozpoczęły pracę na naszych kopalniach nieużywaną u nas dotychczas metodą linową za pomocą żurawi zwanych pensylwańskimi. Zarówno żurawie jak i wiertaczy sprowadzono z Ameryki, a wyniki ich pracy tak korzystnie wyróżniły się od tego, co nam dawała kanadyjka, że zwracały powszechną uwagę zainteresowanych kół.

Toteż zaczęto próbować pracy nowym sposobem wiercenia, posługując się ludźmi, którzy obeznali się z nim przy amerykańskich wiertaczach.

Trzeba stwierdzić, że wiercenie na linie jest dla wiertacza znacznie trudniejsze niż jakiekolwiek inne, toteż nasi wiertacze chętnie szli do swoich amerykańskich kolegów jako pomocnicy na praktykę, aby zaznajomiwszy się z nieznanym sobie sposobem wiercenia, szerzyć jego zastosowanie w kraju. Na tym miejscu należy wyrazić tym naszym wiertaczom uznanie za tę pracę ofiarną, a nawet złożyć hołd, praca pod amerykańskimi wiertaczami bynajmniej nie należała do przyjemnych i lekkich, ludzie ci bowiem nie mogąc porozumiewać się mową ze swoimi pomocnikami, czynili to gestami, które często przybierały formy dosyć... dotkliwe.

Nasi wiertacze bardzo prędko przejęli sztukę wiercenia na linie i w krótkim czasie wyprzedzili w niej nawet swoich amerykańskich mistrzów, tak że od roku 1923 zaczęto u nas szybko wprowadzać wiercenie na linie.

Amerykanie posługiwali się do tej pracy żurawiami specjalnie dla niej skonstruowanymi, zwanymi, jak wyżej powiedziano, pensyl-

wańskimi. U nas takich żurawi wówczas nie wyrabiano, trzeba je było zatem sprowadzać ze St. Zj., co było bardzo kosztowne. Przekonano się rychło, że aby wiercić na linie, nie musi się koniecznie posiadać żuraw pensylwański, przeciwnie, można to wiercenie wykonać również żurawiem kanadyjskim, zmieniwszy niektóre szczegóły jego budowy. Nasze kopalnie rozporządzały nadto dużym zasobem materiału kanadyjskiego, który musiałby być odrzucony, jako stare żelazo, gdyby wprowadzono typowe żurawie pensylwańskie do tej pracy. Na taki zbytek nie mógł sobie pozwolić nasz przemysł, a to tym bardziej, że żuraw pensylwański wykazywał szereg wad, wzgl. słabych stron, które zachęcały do odstąpienia od niego. Jedną z tych wad była praktyczna niemożliwość zapuszczania żerdzi żurawiem pensylwańskim, a posługiwanie się żerdziami wydawało się naszym wiertaczom niezbędnym przy robotach ratunkowych.

Zaczęto przerabiać żuraw kanadyjski wytknąwszy sobie dwa cele:

1. umożliwić wiercenie na linie i dogodne zapuszczanie żerdzi, oraz

2. zużytkowanie istniejącego materiału kanadyjskiego.

W ten sposób powstał długi szereg żurawi zwanych „kombinowanymi“, każda firma bowiem pragnęła mieć swoją konstrukcję.

Jest jasne, że nie wszystkie one były racjonalne, niektóre były nawet przeciwieństwem tego, co powinno było być. Dok. nast.

Konkurs na projekt żurawi wiertniczych

Fundusz Popierania Wiertnictwa Naftowego ogłasza niniejszym konkurs na projekt dwu żurawi wiertniczych przewoźnych:

1) dla wierceń do głębokości 500 m,

2) dla wierceń do głębokości 800 m.

Warunki techniczne, jakim odpowiadać mają obydwa żurawie oraz szczegółowe daty, jakie zawierać ma projekt, są do przejrzenia w Biurze Rady Funduszu we Lwowie przy ul. Kraszewskiego 1, względnie na życzenie mogą być przesłane pocztą.

Termin przedłożenia Funduszowi projektów upływa z dniem 30 września 1938 r.

Projekt winien być przedłożony w kopercie zamkniętej, z oznaczeniem godła, przy równoczesnym podaniu nazwiska projektodawców, również w kopercie zamkniętej.

Ocena, czy i który z nadesłanych projektów zasługuje na nagrodę, należeć będzie do Sądu Konkursowego, którego skład oznaczy Rada Funduszu.

Za projekt każdego z żurawi wyznaczone są nagrody następujące:

I.	w wysokości	Zł 3.000.—
II.	„ „	„ 2.000.—
III.	„ „	„ 1.000.—

Fundusz zastrzega sobie prawo ustanowienia w miejsce nagrody I. i II., dwu nagród równych po Zł 2.500.—

Fundusz zastrzega, że Sąd Konkursowy może żadnego ze zgłoszonych projektów nie uznać za zasługujący na nagrodę.

Do konkursu zgłaszane być mogą tylko takie projekty żurawi, które nie kolidują z prawami autorskimi osób trzecich.

Fundusz zastrzega sobie prawo w ciągu dwu lat od ogłoszenia wyników konkursu, oddania do fabrycznego wykonania żurawi wiertniczych, wedle projektów nagrodzonych, przy użyciu całości, lub pewnych tylko szczegółów konstrukcyjnych danego projektu.

Przy takim wykonaniu rygów w ilości 6 sztuk dla wierceń do 800 m oraz 6 sztuk dla wierceń do 500 m, nie będzie Fundusz obowiązany do jakichkolwiek odpłat na rzecz projektodawców, względnie ich prawonabywców w prawie autorskim.

Fundusz Popierania
Wiertnictwa Naftowego
Prezes Rady
inż. Juliusz Mokry

Lwów, w kwietniu 1938 r.

PRZEGLĄD PRASY

Państwowa służba geologiczna

Wobec ukazania się dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 31 marca 1938 r. o państwowej służbie geologicznej tygodnik „Polska Gospodarcza" w zeszycie 16 z dn. 16. IV. br. w dziale „Górnictwo i Przemysł", oświetla tę sprawę w sposób następujący (w sprawie samego dekretu odsyłamy czytelników do działu z „Wiadomościami prawnymi" naszego pisma, w którym to dziale dekret ten zamieściliśmy w całości):

„Ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw R. P." Nr 22 (poz. 193) dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 31. III. 1938 r. o państwowej służbie geologicznej zamyka pierwszy cykl prac, podjętych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w celu przekształcenia podstaw organizacyjnych Państwowego Instytutu Geologicznego, toteż w tym momencie rzeczą pożyteczną będzie oświetlić zagadnienie organizacji badań geologicznych w Polsce oraz zakres najpilniejszych zadań, nasuwających się w tej dziedzinie, jak również zanalizować zmiany, wprowadzone do dotychczasowej organizacji tych prac przez wspomniany powyżej dekret.

Na wstępie należy podkreślić, że wiedza geologiczna o Polsce znajdowała się w chwili odzyskania przez nas bytu niepodległego w stanie fragmentarycznym z braku dostatecznego zainteresowania dla tej sprawy ze strony rządów zaborczych, wskutek czego cały dorobek w tej dziedzinie w okresie przedwojennym zawdzięczamy inicjatywie i wysiłkom jednostek prywatnych i organizacyj naukowych i społeczno-gospodarczych. Dopiero wojna światowa — która po raz pierwszy w tej skali spożytkowała dla swych celów wyniki postępów wiedzy technicznej i przez to uwypukliła specjalnie dobitnie doniosłe znaczenie zaopatrzenia państw w surowce — wysunęła sprawę badań zasobów geologicznych na czoło zagadnień gospodarczych wszystkich państw.

W Polsce waga tego zadania została od pierwszej chwili należycie doceniona, czego wyrazem było powołanie do życia już w roku 1921 podległego Ministrowi Przemysłu i Handlu Państwowego Instytutu Geologicznego, którego statut ustaliło rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28. II. 1921 r. („Mon. Pol." Nr 65, poz. 107). Od 1927 r. podstawę działalności P. I. G. stanowiło rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24. VI. 1927 r. („Dz. Ust. R. P." Nr 65, poz. 574), szczegóły zaś organizacji Instytutu ustalał statut, wydany rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 25. VII. 1927 r. („Mon. Pol." Nr 184, poz. 466).

Działalność P. I. G., z konieczności ograniczona wskutek bardzo skromnych i w stosunku do ogromu oczekujących go prac zupełnie niewspółmiernych dotacyj finansowych na cele Instytutu, przechodziła rozmaite okresy, dając w ciągu tych kilkunastu lat ogromną ilość zebranych materiałów, na których podstawie opracowano i wydano 2 mapy przeglądowe Polski w skali 1 : 750.000, mianowicie: mapę geologiczną i mapę bogactw kopalnych, oraz zapoczątkowano wydawanie arkuszami ogólnej mapy geologicznej Polski w skali 1 : 100.000 i mapy szczegółowej polskiego zagłębia węglowego w skali 1 : 25.000, jak również ogłoszono drukiem szereg sprawozdań i innych prac P. I. G.

Należy jednak stwierdzić, że mimo dużych nieraz wysiłków poszczególnych pracowników P. I. G. działalność tej instytucji, jako całości — z braku odpowiednich podstaw organizacyjnych oraz potrzebnych środków — była niedostateczna i nie była zdolna objąć swym zasięgiem całokształtu zagadnień geologicznych, które wskutek tego musiały być fragmentarycznie prowadzone przez inne organa i instytucje, przy czym w sposób często nieskoordynowany z pracami P. I. G., co powodowało niejednokrotnie marnotrawstwo sił i środków.

Lata ostatnie, przynosząc jednocześnie z poprawą koniunktury — tak w całym świecie, jak i w Polsce — coraz bardziej wzmożoną świadomość pilnej konieczności dokładnego poznania i wyzyskania posiadanych bogactw naturalnych, wykazały specjalnie jaskrawo, że dotychczasowy zakres prac Państw. Instytutu Geologicznego jest nie wystarczający, i że tempo tych prac musi być wielokrotnie przyśpieszone i dostosowane — w miarę możności — do wzrastających potrzeb. Toteż już z początkiem 1937 r. podjęte zostały prace, zmierzające do skrystalizowania zasad należytej organizacji państwowej służby geologicznej. Prace te zostały przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu powierzone specjalnej komisji pod przewodnictwem P. Prof. K. Bohdanowicza, złożonej z przedstawicieli wiedzy geologicznej oraz zainteresowanych organów i instytucyj państwowych — cywilnych i wojskowych. Komisja na szeregu posiedzeń wytyczyła kierunek postępu prac geologicznych w Polsce, ustaliła charakter i podstawy organizacji tych prac i przedstawiła rezultaty swych rozważań Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Po przepracowaniu całego zagadnienia w łonie Rządu podstawy nowej organizacji zostały ujęte we wspomnianym na wstępie dekrecie Prezydenta Rzplitej o państwowej służbie geologicznej, który uchyla jednocześnie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24. VI. 1927 r. o P. I. G., normujące dotychczas tę dziedzinę.

Sam już tytuł dekretu świadczy o intencji ustawodawcy przeniesienia całego zagadnienia na płaszczyznę znacznie szerszą od dotychczasowych podstaw organizacyjnych P. I. G. i ujęcia w formy skoordynowanej współpracy wszystkich wysiłków na polu pogłębienia wiedzy geologicznej o Polsce, które pozostają poza ramami ścisłej organizacji P. I. G. i wskutek tego dotychczas były pozbawione właściwych kontaktów z Instytutem.

O tej samej intencji świadczy nowe sformułowanie zadań P. I. G., które dotąd miały polegać na wykonywaniu badań geologicznych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb gospodarczych Państwa, a które według brzmienia art. 1 dekretu obejmują „prowadzenie planowych i systematycznych badań geologicznych na ziemiach Rzeczypospolitej w celu poznania złóż surowców mineralnych kraju i umożliwienia praktycznego ich spożytkowania dla gospodarstwa narodowego".

Organem, predestynowanym do spełniania roli, koordynującej całokształt badań geologicznych, jest Państwowa Rada Geologiczna, której zadaniem jest między innymi, „ustalanie ogólnego planu prac geologicznych, kolejności ich wykonywania i środków potrzebnych na ich realizację", „opracowywanie wniosków, dotyczących koordynacji prac państwowej służby geologicznej z badaniami geologicznymi, prowadzonymi przez instytucje naukowe oraz inne instytucje lub osoby w celach naukowych bądź praktycznych", oraz „rozpatrywanie wszelkich spraw w zakresie geologicznego badania kraju, zleconych przez Ministra Przemysłu i Handlu lub wniesionych przez przewodniczącego Rady". Wyrazem tej roli, do której spełniania powołana jest Rada, będzie przede wszystkim jej skład, obejmujący przedstawicieli wiedzy geologicznej, sfer gospodarczych oraz zainteresowanych resortów państwowych.

Jak widać, rola Rady w całokształcie zadań, stawianych państwowej służbie geologicznej, ujęta jest w sposób bardzo poważny, przy czym w stosunku do Państwowego Instytutu Geologicznego spełnia ona w pojęciu szerszym funkcje inicjatywy i kontroli. Te właśnie artykuły dekretu stanowią o całkowitym przekształceniu organizacyjnym P. I. G. Wprawdzie dotychczasowy statut Instytutu przewidywał również udział w tzw. konferencji Instytutu delegatów zainteresowanych ministerstw, instytucyj naukowych oraz związków przemysłowych i rolniczych, jednakże konferencja ta miała charakter ściśle wewnętrzny, i kompetencje jej nie były ustalone nie tylko w sposób ustawowy, lecz nawet nie zostały sprecyzowane w statucie. Wbrew temu Państwowa Rada Geologiczna, wymieniona w dekrecie obok P. I. G. i związana z nim organizacyjnie w sposób, w dekrecie określony, obdarzona jest zarówno ze względu na swe kompetencje, jak i na przewidywany skład osobowy najwyższym autorytetem w danej dziedzinie.

Radę reprezentuje wobec Ministra Przemysłu i Handlu i na zewnątrz jej przewodniczący, powołany przez tegoż Ministra. Do Rady wchodzi również Dyrektor P. I. G. Specjalny przepis dekretu stanowi, że uchwały Rady, komunikowane przez przewodniczącego Rady Ministrowi, podawane są jednocześnie przez niego do wiadomości Dyrektorowi P. I. G. Przepis ten — zarówno jak i sposób ujęcia kompetencyj Dyrektora, który jest jedynie upoważniony do przedstawiania do decyzji Ministrowi Przemysłu i Handlu wszelkich spraw z zakresu działania Państwowego Instytutu Geologicznego, wymagających tej decyzji — daje podstawy do ścisłego rozgraniczenia zakresu obowiązków i odpowiedzialności obu organów, sprawujących państwową służbę geologiczną, w całokształcie stawianych tej służbie zadań.

Jeżeli chodzi ściśle o zakres zadań P. I. G., to nie uległ on w nowym dekrecie zasadniczej zmianie, został jednak rozszerzony na prowadzenie poszukiwań górniczo-geologicznych złóż surowców mineralnych oraz opracowywanie wniosków w sprawie racjonalnego użytkowania i ochrony tych złóż. Specjalne podkreślenie tych momentów związane jest z bezpośrednimi najbardziej palącymi nakazami doby obecnej, które w programie najbliższych prac P. I. G. będą musiały być postawione na czoło.

Poza badaniami, przeprowadzanymi z budżetu państwowego w wykonaniu swych właściwych zadań, może P. I. G. udzielać porad i informacyj oraz przeprowadzać badania na życzenie zainteresowanych osób i instytucyj za zwrotem związanych z tym kosztów, a w przypadkach wyjątkowych, ustalonych przez Ministra Przemysłu i Handlu, nawet bezpłatnie. Przepis ten umożliwia wykorzystywanie sił fachowych, zgrupowanych w P. I. G., dla celów ściśle praktycznych przemysłu górniczego. Należy tu dodać, że P. I. G. ma zapewniony dostęp do materiałów, uzyskiwanych przez przedsiębiorstwa górnicze przy robotach górniczo-poszukiwawczych, a to wobec istnienia w tej mierze specjalnych przepisów ustawowych

oraz zarządzeń władz górniczych. W tych warunkach ścisła wzajemna współpraca zainteresowanych sfer gospodarczych z państwową służbą geologiczną oparta jest na dostatecznie szerokich podstawach.

Następnym etapem prac nad nową organizacją państwowej służby geologicznej będzie opracowanie nowych, przewidzianych w dekrecie, statutów organizacyjnych — tak Państwowej Rady Geologicznej, jak i P. I. G. Statut Rady określić ma jej skład, sposób powoływania jej członków, ich prawa i obowiązki. Statut P. I. G. ustali podział wewnętrzny Instytutu na wydziały i na inne komórki organizacyjne oraz ureguluje tryb ich pracy. Sprawy pracowników naukowych P. I. G., ich tytułów służbowych, wymaganych kwalifikacyj oraz ich wynagrodzenia będą specjalnie unormowane właściwymi przepisami.

Kierunek tych prac, wskazany w liniach zasadniczych w dekrecie, pozwala mieć nadzieję, że sprawa podniesienia państwowej służby geologicznej do właściwego poziomu znajdzie obecnie należyte rozwiązanie, i że nowa organizacja sprosta wzmożonym obowiązkom. Że zakres tych obowiązków jest rzeczywiście niezwykle poważny i dotyczy nie tylko zagadnień naukowo badawczych, ale ma również znaczenie pierwszorzędne dla przyszłości gospodarczej naszego kraju i zapewnienia jego samowystarczalności surowcowej w czasie pokoju i wojny — wynika chociażby z następującego wyliczenia grup zagadnień, które będzie musiał objąć program prac P. I. G. na okres najbliższych kilku lat i których kolejność i zasięg będą poddane ocenie Państwowej Rady Geologicznej. Obok prac kartograficznych znajdujemy tu szereg zagadnień z dziedziny geologii stosowanej, mianowicie:

1) prace badawczo - poszukiwawcze w zakresie zagadnienia złóż węglowych, położonych bardziej dogodnie pod względem geograficzno - gospodarczym od zagłębi dotychczas eksploatowanych;

2) poszukiwanie nowych złóż ropnych w celu zastąpienia stale wyczerpujących się złóż, dotychczas eksploatowanych, oraz nowych złóż gazowych;

3) poszukiwanie nowych złóż rud żelaznych i innych metali.

Wszystkie te zagadnienia stanowią już od dłuższego czasu przedmiot badań P. I. G., które w szeregu wypadków doprowadziły już nawet w większej lub mniejszej mierze do pewnych pozytywnych rezultatów. Nowa organizacja państwowej służby geologicznej oraz znacznie lepsze jej wyposażenie finansowe już w budżecie na rok 1938/39 doprowadzi niewątpliwie do szybszego zarejestrowania bogactw naturalnych naszego kraju, które się staną trwałą podstawą dalszego rozwoju jego potęgi politycznej i gospodarczej."

ZAGRANICA

Dzisiejsza sytuacja naftowa świata

(Wedle publikacji K. Dijka i K. Muldersa, „Petroleum Times" nr nr 995 — 997 z r. 1938).

Chcąc dać dokładne przedstawienie dzisiejszej sytuacji naftowej świata, a zwłaszcza wierny obraz widoków na przyszłość — przystępujemy do oświetlenia tej sprawy na podstawie obserwacji jej rozwoju w okresie ostatnich kilku lat. Uważamy bowiem, że bez tego nie tylko byłoby niemożliwością jakiekolwiek bliższe zorientowanie się co do przyszłości naftowej świata, ale również wszelka trafna ocena teraźniejszości pod tym względem. Głównie wzięto tutaj pod uwagę lata 1929—1937.

Wydobycie naftowe w latach 1929—1937.

Zarówno I jak i II tabela zawierają dane cyfrowe surowcowe dotyczące krajów z największym i najmniejszym wydobyciem w tych latach.

Pierwsze miejsce zajmują nadal Stany Zjednoczone. Przypada na nie około 60% całości wydobycia naftowego świata.

Drugie miejsce zajmuje od roku 1930 Z. S. R. R. Jednakże już bardzo niedaleko w tyle pozostaje za Sowietami Wenezuela. Ma ona wszelkie dane po temu, ażeby odzyskać z powrotem w najbliższym już czasie utracone drugie miejsce, które zajmowało w 1928 i 1929 r. Jest też bardzo prawdopodobne, że miejsce to zachowałaby przez dłuższy czas.

Spośród krajów z większym wydobyciem naftowym — Stany Zjednoczone, Z. S. R. R. i Wenezuela miały w roku 1937 w porównaniu z rokiem 1929 największy przyrost. Stany — 34, Sowiety — 15, Wenezuela — 7 milionów ton.

Porównanie roku 1937 z rokiem poprzednim.

Wzrost wydobycia surowcowego o 33 miliony ton w roku 1937 w stosunku do roku poprzedniego, a w ciągu jednego tylko roku, jest zjawiskiem niespotykanym dotąd w historii przemysłu naftowego. Podobny wzrost — nie ilościowy, lecz procentowy — zdarzył się przed 10 laty.

Tabela I — Światowe wydobycie ropy naftowej

Kraj	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936b)	1936c)	1937b)
	w milionach ton									
Stany Zjednoczone	139.22	123.78	115.35	106.97	122.55	122.48	134.48	150.00	149.3	173.0
Rosja	13.68	22.63	22.40	21.41	21.48	24.20	25.13	27.00	27.8	28.6
Wenezuela	20.09	19.79	16.99	16.96	17.29	20.11	21.99	23.20	22.9	27.0
Iran	5.55	6.03	5.84	6.55	7.20	7.66	7.61	8.30	8.3	10.2
Rumunia	4.83	5.74	6.66	7.35	7.39	8.47	8.39	8.80	8.7	7.2
Indie Holenderskie	5.10	5.42	4.59	4.97	5.42	5.91	6.06	6.50	6.4	7.2
Meksyk	6.66	5.89	4.91	4.86	5.01	5.59	5.87	5.90	5.9	6.6
Irak	0.11	0.12	0.11	0.01	0.10	1.07	3.73	4.20	4.1	4.1
Kolumbia	2.84	2.83	2.54	2.34	1.85	2.48	2.51	2.60	2.7	2.9
Peru	1.81	1.68	1.36	1.34	1.78	2.19	2.29	2.30	2.3	2.4
Argentyna	1.34	1.28	1.66	1.87	1.94	1.99	2.03	2.20	2.2	2.2
Trinidad	1.34	1.45	1.49	1.47	1.39	1.56	1.71	1.80	1.9	2.2
Indie Brytyjskie	1.23	1.25	1.23	1.24	1.23	1.29	1.29	1.30	1.3	1.3
Inne a)	2.69	2.81	2.69	2.46	2.54	2.73	2.39	3.30	3.5	5.1d)
Razem	206.49	200.70	187.82	179.80	197.17	207.73	226.08	247.40	247.3	280.0

a) Wyszczególnione w tabeli II. b) Cyfry przypuszczalne. c) Rzeczywista produkcja. d) Łącznie z Bahrein.

Tabela II — Wydobycie ropy naftowej w krajach, których produkcja nie przekracza miliona ton.

Kraje produkujące	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
	w tysiącach ton							
Brytyjskie Borneo	760.2	701.5	535.2	527.1	623.5	673.8	729.1	703
Bahrein	—	—	—	—	4.3	38.5	173.9	639
Polska	674.7	662.3	630.3	556.7	550.7	529.2	514.8	510
Niemcy	102.9	174.3	228.9	229.7	238.4	314.6	429.7	445
Japonia i Formoza	288.6	297.8	293.4	240.4	210.9	219.5	219.5	341
Ekwador	178.8	206.5	231.9	208.4	214.9	236.8	228.1	273
Egipt	272.7	282.0	284.9	265.1	232.5	214.7	176.4	177
Kanada	130.1	179.2	182.4	122.2	133.8	163.3	204.2	172
Sachalin (Japonia)	184.1	192.3	186.8	186.7	192 9	186.0	150.7	150
Francja	74.5	75.7	74.2	74.6	79.2	78.5	80.0	70
Czechosłowacja	14.0	22.8	19.7	18.5	17.7	25.4	19.0	19
Włochy	5.9	7.8	16.2	27.0	26.5	20.2	16.0	16
Boliwia	—	7.7	3.4	6.0	15.3	21.8	22.5	13
Austria	—	—	—	0.1	0.9	4.2	6.6	7
Albania	3.1	1.6	0.4	1.4	1.5	2.5	5.0	5
Anglia	—	0.1	0.1	0.1	0.1	0.2	0.3	—
Alger	3.0	1.7	1.1	0.9	0.6	0.4	0.5	—
Razem	2.692.6	2.813.3	2.688.9	2.464.9	2.543.7	2.729.6	2.986.3	3.540

Z porównania cyfr produkcyjnych z roku 1937 z rokiem poprzednim wynika, że zarówno Rosja, mimo że podniosła swoje wydobycie o blisko milion ton, jak i Rumunia straciły wiele na znaczeniu. Inne kraje wydobywające ropę naftową wyprzedziły je znacznie, o ile chodzi o wzrost produkcji w stosunku procentowym do roku poprzedniego. Należą do nich zwłaszcza Wenezuela, Iran, Indie Holenderskie oraz Bahrein. Wyspa ta osiągnęła najwyższy stosunek procentowy. Indie Holenderskie dorównują już Rumunii.

Poniższe zestawienie zawiera całość wydobycia surowcowego od pierwszej chwili przemysłu naftowego, opartą na zupełnie ścisłych obliczeniach[1]).

Na uwagę zasługuje fakt, że od roku 1910 do roku 1919 włącznie przemysł naftowy wydobył znacznie więcej niż w całym poprzednim 50-leciu. W siódmym 10-leciu wydobycie podniosło się jeszcze gwałtowniej i przewyższyło wydobycie całego ubiegłego 60-lecia o 35%.

W ciągu 3 lat po roku 1929 wydobycie surowcowe spadło przejściowo do 180 milionów ton w roku 1931. Od tego czasu produkcja naftowa świata zaczęła się na nowo podnosić, osiągając w roku 1937 w przybliżeniu wysokość 280 milionów ton. Stanowiłoby to w swoim rodzaju rekord. W ten sposób całe wydobycie surowcowe podniosłoby się począwszy od roku 1857 nieco nawet ponad 4.250 miliardów ton.

[1]) **Światowe wydobycie ropy naftowej**

Okres	Razem w ciągu okresu	Razem od 1857 r.
	w milionach	ton
Pierwszych 50 lat, 1857—1909	511	511
10 lat, 1910—1919	574	
Pierwszych 60 lat, 1857—1919		1,085
10 lat, 1920—1929	1.475	
Pierwszych 70 lat, 1857—1929		2,560
1930	201	2,761
1931	188	2,949
1932	180	3,129
1933	197	3,326
1934	208	3,534
1935	226	3,760
1936	247	4,007
1937 (przypuszczalnie)	280	4,287

Wydobycie a rezerwy naftowe

Według ostatnich obliczeń Garfiasa i Whetsela, światowe zapasy ropy naftowej są już w połowie wyczerpane. Wnioskując na podstawie doświadczenia z ostatnich kilku lat — zapasy te wyczerpią się w przybliżeniu w ciągu 16 lat. Nie znaczy to jeszcze, że za niespełna 20 lat świat pozostanie bez ropy naftowej, gdyż najprawdopodobniej odkryte zostaną nowe złoża ropodajne. Nie da się jednak zaprzeczyć, że na ogół w szalonym tempie zużywamy zapasy tego surowca, którego w życiu codziennym nie można w zasadzie niczym innym zastąpić. Słusznie więc ktoś świadom stanu rzeczy określił tę sprawę przykładowo w sposób następujący: ,,Nafta to nie cukier dający rok rocznie nowe zbiory".

Weźmy dla przykładu Stany Zjednoczone Ameryki. Już od roku 1900 podejmowano tam ze strony właściwej próby różnych obliczeń, uwzględniając w nich zarówno rezerwy całkowicie pewne (złoża znane, nadające się do eksploatacji) jak i rezerwy przypuszczalne, nie stwierdzone i znajdujące się w obrębie pól jeszcze nie odkrytych. Nie pominięto również tych ilości ropy, jakie muszą pozostać pod ziemią jako te, które nie dadzą się wydobyć. Choć ilości te stanowią znaczny procent całości, nie uwzględniono ich w poniższym zestawieniu.

Wydobycie i rezerwy naftowe Stanów Zjednoczonych

Okres	Wydobycie		Rezerwy ,,pewne"	
	w milionach			
	baryłek	ton	baryłek	ton
Rok 1924	7,900	1,059	5,300	711
10-lecie 1925—1934	8,700	1,192		
Razem do dn. 31. XII. 1934	16,600	2,251	13,600	1,859
Lata 1935 i 1936	2,995	284	13,100	1,780
	19,595	2,535		
Rok 1937	1,274	173		
Razem do dn. 31. XII. 1937	20,869	2,708		

Licząc wydobytą ropę wraz z zupełnie pewnymi zapasami podziemnymi, cała ta ilość gotowa do eksploatacji wzrosła w 10-leciu 1925 — 1934 więcej niż dwukrotnie. Wynosiła ona razem w końcu tego 10-lecia 30,2 miliardy baryłek (4.111 milionów ton), podczas gdy na początku tylko 13,2 miliardy baryłek.

Wzrost ten nastąpił w 97% wskutek odkrycia nowych pól naftowych. Udoskonalenie metod eksploatacji wpłynęło na to tylko w nieznacznym stopniu.

Jakkolwiek w latach 1935 i 1936 łączne wydobycie wyniosło prawie 3 miliardy baryłek, rezerwy zmniejszyły się tylko o 1/2 miliarda.

Stan daleki od pomyślności

Nie jest to, jak mogło by się nam zdawać, stan pomyślny. Przeciwnie, obraz ten raczej budzić musi niepokój, zwłaszcza że w ostatnich latach sytuacja pod tym względem zmieniła się na gorsze.

W pierwszym okresie stały roczny wzrost rezerw wynosił na czysto 830 milionów baryłek, w dwu następnych latach natomiast przyrost ten zmalał o około 250 milionów baryłek rocznie. Równocześnie trzeba sobie zdać sprawę z faktu, że sposoby obliczania i ustalania tych rezerw zostały z czasem udoskonalone i dlatego obliczenia te są ostatnio o wiele pewniejsze i dokładność ich wciąż się zwiększa. Od kilku lat spożycie naftowe w Stanach Zjednoczonych przewyższało przyrost rezerw z nowych odkryć.

Faktem dużej doniosłości było odkrycie pola naftowego Conroe, drugiego co do zawartości ropy po Wschodnim Teksasie. Jego maksymalną wydajność obliczono na 800 milionów baryłek. Od czasu tego odkrycia minęło już 6 lat. Chcąc zrównoważyć normalny ubytek rezerw wskutek spożycia — trzeba by corocznie odkrywać nowe pola z zawartością przewyższającą Conroe o 60%.

Z pól naftowych odkrytych w latach 1934 i 1935 tylko Anahuac i Rodessa zasługują na wzmiankę. Pola te mogą zawierać razem 800 milionów baryłek, podczas gdy całe wydobycie surowcowe Stanów w tych dwu latach wynosiło 1.900 milionów baryłek. Tylko odkrycie złóż naftowych tak bogatych jak złoża Wschodniego Teksasu, najpokaźniejszego dziś terenu naftowego w Ameryce — z 4 miliardami baryłek maksymalnej wydajności, mogłoby wystarczyć na jakieś 3 do 4 lat na zrównoważenie skonsumowanego ubytku.

Nowe odkrycia w Stanach Zjednoczonych znacznie osłabły w ostatnich latach. Biorąc pod uwagę stały wzrost spożycia naftowego, trzeba się liczyć z tą ewentualnością, że brak ropy naftowej może się dać silnie odczuć w niedalekiej już przyszłości.

Stosunek do innych źródeł energii

Zastanawiając się nad rolą, jaką ma odegrać w przyszłości nafta jako jedno ze źródeł energii, zwłaszcza w porównaniu z węglem, drzewem i siłą wodną, musimy dojść do pesymistycznych

wniosków. Co się zaś tyczy finansowej sytuacji przemysłu naftowego — to pewien umiarkowany optymizm na najbliższą przyszłość byłby tutaj uzasadniony. Nie da się zaprzeczyć, że zastosowanie siły wodnej jest jak dotąd nieduże. Przypuśćmy nawet, że moc obecnych urządzeń wodnych wyzyskana jest tylko w 1/3,cała zaś ta energia tylko w 1/9 części w stosunku do całości, to w obecnych warunkach siła wodna mogłaby dostarczyć zaledwie 15% całej potrzebnej energii. Lecz z drugiej strony nie ulega najmniejszej wątpliwości, że energia wodna nie wyczerpuje się w wyższym stopniu z biegiem lat.

Obliczając w przybliżeniu wartość różnorodnych energii, okazuje się, że naftowa nie zajmuje pierwszego miejsca wśród wszystkich innych. Tylko mniej więcej 1/6 w stosunku do całości energii — licząc już razem świetlną, motoryczną i cieplną — dostarczają wyroby naftowe. Ale stosunek ten może się z łatwością zmniejszyć, o ile wydobycie naftowe nie wzrośnie wydatnie w przyszłości.

Przypuszczalnie poszukiwania naftowe były w Stanach Zjednoczonych znacznie intensywniejsze niż gdziekolwiek indziej. Z faktu tego wynika, że pewien pesymizm wysnuwany w stosunku do Stanów nie byłby uzasadniony i nie musiałby się sprawdzić w stosunku do takich krajów, jak Wenezuela, Kolumbia, Peru, Irak i Iran, albo np. w stosunku do Azji Środkowej lub też Chin. Nie jest wykluczone, że możliwości ropodajne tych krajów są na dłuższą metę wprost nieograniczone.

Wnioski końcowe

O ile przemysł naftowy pragnie utrzymać lub wzmocnić swoją pozycję w zakresie zaopatrywania życia gospodarczego w potrzebną energię, to musi gospodarować surowcem bardzo ostrożnie i przetwarzać go na produkty naftowe z jak największą starannością. C. d. n.

Światowe wydobycie surowcowe oraz spożycie naftowe i paliw pokrewnych

	Produkcja ropy i paliw pokrewnych	Spożycie przetworów naftowych i paliw pokrewnych	Przewyżka produkcji nad spożyciem		
			Stany Zjednoczone	Poza Stanami Zjednocz.	Ogólnoświatowa
	w tysiącach ton				
1932	1,362.039	1,348.407	R) 13,011	26,643	13,632
1933	1,467.128	1,406.923	67,427	R) 7,222	60,205
1934	1,562.834	1,507.599	26,164	29,071	55,235
1935	1,702.793	1,614.475	53,027	35,291	88,318
1936	1,864.997	1,795.560	52,209	17,228	69,437
1937	2,109.820	1,919.500	161,100	29,220	190,320

Światowe spożycie naftowe i pokrewnych paliw

„Petroleum Times" w nr 999 z dnia 5. III. 1938 r. pisze na podstawie danych ogłoszonych przez Garfiasa, Whetsela i Ristoriego z Nowego Jorku:

Prowizoryczne obliczenia wskazują, że światowe spożycie produktów naftowych i paliw pokrewnych osiągnęło w 1937 r. najwyższy poziom, wyższy od wszystkich dotychczasowych, wynoszący 1.920,000.000 baryłek, czyli 124,000.000 ponad poziom z 1936 r.

I tym razem — jak w latach ubiegłych — autorzy nie mogli obliczyć z zupełną dokładnością całości podaży rynkowej z 1937 r. Ta „nieuchwytna nadwyżka" dostaw, o której sądzono poprzednio, że idzie na powiększanie zapasów w krajach pozaamerykańskich — wynosiła w przybliżeniu 53,000.000 baryłek w 1933 r., 93,000.000 w 1934, 111,000.000 w 1935 r., 75,000.000 w 1936 i 148.000.000 baryłek w 1937 r. Ponieważ ta rozpiętość między ilościami dostarczonymi a zakupami powtarzała się z roku na rok, stało się oczywiste, że prawdziwa przyczyna tego stanu rzeczy leży w czym innym, a nie w zapasach.

Stwierdzono obecnie, że tę „nieuchwytną nadwyżkę" dostaw przypisać należy: 1) zużyciu produktów naftowych i paliw pokrewnych na cele militarne, przy czym wszelkie dane cyfrowe trzymane są w tajemnicy, 2) powiększaniu zapasów na cele wojskowe i niewojskowe w krajach pozaamerykańskich — tu także cyfry są niedostępne, 3) błędom, zachodzącym przy zamianie cyfr produkcji ropy naftowej, jej derywatów i paliw pokrewnych z jednostek wagi, których np. używa Rosja, na ich odpowiedniki amerykańskie, lub na miarę objętości — i odwrotnie, wreszcie 4) brakowi ścisłych danych statystycznych produkcji i spożycia — zwłaszcza w Rosji, która jest drugim największym producentem i spożywcą świata.

Stany Zjednoczone

	Przewyżka eksportu nad importem	Zapasy	Spożycie i zapasy na cele militarne poza St. Zj.
	w tysiącach ton		
1932	28,781	R) 41,792	55,424
1933	60,254	7,173	53,032
1934	64,013	R) 37,849	93,084
1935	75,474	R) 22,447	110,765
1936	74,890	R) 22,685	74,894
1937	119,000	42,100	148,220

R) — Redukcja.

Sytuacja benzynowa Stanów Zjednoczonych

(Service d'Informations Pétrolières, Londyn). Wobec nadzwyczaj wielkiego zapotrzebowania benzyny w roku ubiegłym, zrozumienie znacznego pogorszenia się sytuacji rynkowej tego produktu w ostatnich miesiącach może natrafiać na pewne trudności.

W przeciwieństwie do innych gałęzi przemysłu — takich np. jak przemysł stalowy, gdzie spożycie spadło nagle w jesieni ubiegłego roku — sprzedaż benzyny nie różni się tak bardzo od normalnej w danych miesiącach. Chociaż tygodniowe statystyki A. P. I. (Amer. Inst. Naft.) wykazywały gwałtowny wzrost zapasów, można się było tylko domyślać, nie można jednak było orzec na pewno, w jakim stopniu wzrost ten wywołał lub przyczynił się do wywołania spadku cen. Teraz, gdy dysponujemy już cyframi Biura Górniczego (Bureau of Mines) za miesiac grudzień, można sobie wyrobić jaśniejszy pogląd na rozwój amerykańskiej sytuacji benzynowej w 1937 r.

Rzut oka na całkowity obrót benzyną potwierdza w całej rozciągłości przypuszczenia, że przemysł naftowy nie miał powodów do niezadowolenia z wyników handlu benzyną w 1937 r. Wysyłki na rynek wewnętrzny w ilości 518,760.000 baryłek — o 37,154.000 baryłek, czyli o 7,7%, przekroczyły poziom z 1936 r., a wywóz wzrósł o 9,328.000 baryłek, czyli 32,6%, osiągając poziom 37,974.000 baryłek. Łącznie sprzedaż wewnętrzna i za granicę wzrosła o 46,482.000 baryłek, tj. o 9,1%, a więc do poziomu 556,734.000 baryłek. Cyfry te przeszły najśmielsze oczekiwania. Wynika z nich ponadto, że nadwyżka sprzedaży była nawet w r. 1937 w porównaniu z r. 1936 o 1,653.000 baryłek większa niż nadwyżka w 1936 r. w stosunku do 1935 r.

Rzecz jasna, jest to przede wszystkim rezultat wzrostu wywozu za granicę, gdyż zapotrzebowanie krajowe nie zwiększyło się o 46,796.000 baryłek, tj. o tyle, ile wynosił wzrost w roku 1936.

Nie należy przytem oczekiwać wzrastania spożycia naftowego w Stanach poniekąd w nieskończoność, choćby nie wiedzieć jak pomyślnie przedstawiał się tam rozwój ogólnej sytuacji ekonomicznej — wobec dzisiejszych olbrzymich rozmiarów tego spożycia.

Wyniki ostateczne sprzedaży okażą się jeszcze bardziej godne uwagi, gdy uwzględnimy, że osłabienie w tamtejszym przemyśle i handlu w ostatnim roku nie mogło pozostać tutaj bez wpływu.

Jakkolwiekby było, fakt, że ceny benzyny znacznie się pogorszyły, dowodzi, iż równowaga rynkowa została poważnie naruszona ze strony wytwórczości. Jak się więc pod tym względem przedstawia sytuacja w świetle danych statystycznych?

Rafinerie wytworzyły w ubiegłym roku razem 570,979.000 baryłek, podczas gdy w 1936 r. tylko 516,266.000 baryłek. Wzrost wynosi zatem 54,713.000 baryłek, czyli 10,6%. Ponieważ, jak wyżej już wspominaliśmy, cała sprzedaż wyniosła w roku 1937 tylko 556,734.000 baryłek, roczna nadwyżka stanowi 14,245.000 baryłek. Warto przyjrzeć się, jak sytuacja tu zmieniała się z miesiąca na miesiąc[1]).

Z zestawienia tego wynika, że bez wątpienia nie mamy tu do czynienia z anormalnym spadkiem popytu na benzynę wskutek zastoju ekonomicznego. Także nadwyżki ponad potrzebę rynkową nie można uznać za zbyt wielką, wynosi ona nie więcej niż 2,6% sprzedaży rocznej. Niemniej jednak wystarczyła ona w zupełności do zachwiania równowagi rynkowej, zwłaszcza przy istniejących bardzo dużych zapasach.

Lecz wzrost zapasów nie mógłby podziałać w ten sposób na sytuację rynkową. Jest to rezultat przede wszystkim niewiary w dalsze zwiększenie się spożycia w Stanach.

Gdyby nawet zeszłej jesieni zapasy benzyny były mniejsze, to i tak z pewnością nastąpiłaby reakcja na tych rynkach, właśnie wskutek braku tego zaufania. W rzeczywistości bowiem ceny spadły głównie z przyczyn natury czysto psychologicznej, z chwilą gdy tylko sytuacja ogólno-gospodarcza Stanów doznała pogorszenia. Wzrost zaufania odegrał w tym rolę raczej wtórną. Znaczy to, że skoro tylko powróci wiara w większe ożywienie obrotów handlowych, sprzedaż natychmiast się poprawi i ujemny wpływ nadmiernych zapasów straci wiele na znaczeniu. W każdym razie przemysł naftowy powinien ze wszystkich sił starać się o znaczne zmniejszenie zapasów, choćby za cenę ograniczenia w tym celu produkcji. Wydaje się to nieuniknioną koniecznością — nawet przy pomyślnych widokach gospodarczych na przyszłość.

[1])	Wytwórczość 1937	Wytwórczość 1936	Sprzedaż w kraju 1937	Sprzedaż w kraju 1936	Eksport[1]) 1937	Eksport[1]) 1936
			w 1.000 baryłek			
Styczeń	44.681	40.539	33.696	32.344	2.978	2.687
Luty	42.058	38.358	32.000	27.178	2.640	1.754
Marzec	46.214	39.937	40.561	35.864	2.426	1.671
Kwiecień	45.937	41.327	43.409	38.864	2.787	2.534
Maj	48.364	43.484	45.484	42.010	3.333	2.745
Czerwiec	47.273	42.976	48.580	44.522	3.085	2.445
Lipiec	49.674	44.488	50.704	46.685	2.962	2.383
Sierpień	49.947	45.498	49.597	46.061	3.771	2.512
Wrzesień	49.561	44.565	47.245	44.366	4.456	2.553
Październik	51.461	46.275	45.361	44.168	3.830	2.491
Listopad	48.180	43.470	42.666	39.954	3.309	2.766
Grudzień	47.629	45.349	39.457	39.590	2.397	2.105
Razem	570.979	516.266	518.760	481.606	37.974	28.646

[1]) łącznie z benzolem.

Rosyjski przemysł naftowy z początkiem trzeciej piatiletki

(Service d'Informations Pétrolières, Londyn). Z dniem 1 stycznia 1938 r. w Z. S. R. R. rozpoczął się okres realizacji trzeciego pięcioletniego planu naftowego. W przeciwieństwie do wielkiego rozgłosu, jaki nadano pierwszemu planowi pięcioletniemu, tym razem prasa sowiecka pominęła całą sprawę milczeniem. Widocznie nie święcono dziś żadnego zwycięstwa na „froncie naftowym". Wyniki, osiągnięte w tamtejszym przemyśle naftowym w okresie objętym drugim planem pięcioletnim, nie są wcale imponujące, a poza tym nie odpowiadają w żadnej mierze rezultatom zakreślonym przez optymistyczny program, opublikowany na samym początku drugiego pięciolecia.

Jednym z rysów charakteryzujących nastawienie, jakie przeważa wśród czynników odpowiedzialnych za przemysł sowiecki, jest to, że nie ogłoszono jeszcze żadnych szczegółów planowanych na nadchodzące pięciolecie, podczas gdy przystąpienie do wykonania poprzednich pięcioletnich planów poprzedzano zawsze na długo przedtem podaniem do wiadomości publicznej wszystkich szczegółów, związanych z rozmaitymi zadaniami, których spełnienia oczekiwano od przemysłu naftowego. Odstępstwo uczynione tym razem niewątpliwie należy w części przypisać trudnościom administracyjnym, „czystka" polityczna bez wątpienia nie ominęła również i komisji rządowej, która miała opracować program. Jednak niemniej ważna przyczyna tkwi w tym, że wielokrotnie zawiedziono się w okresie realizacji drugiego planu naftowego. Przypomniano sobie, ile razy cyfry jego okazały się w 1931 — 1932 r. zbyt przesadzone. Wykonanie tych ambitnych zamiarów stawało się coraz większą niemożliwością. Trzeba było cyfry planu dostosowywać do rzeczywistości, zmieniając je gruntownie i to niejednokrotnie. Prawdopodobnie też na podstawie tych smutnych doświadczeń odpowiedzialne władze sowieckie doszły do przekonania, że najlepiej będzie przystąpić do realizacji nowego planu pięcioletniego bez określania i ogłaszania naprzód cyfr i czynić to raczej z roku na rok. Zasady planów na daleką metę — tak drogie ekonomii komunistycznej — zostaną oczywiście zachowane.

W rezultacie, planowanych cyfr nie opublikowano do dnia dzisiejszego — poza cyframi na 1938 r., a nawet i w tym wypadku dane są bardzo skromne. Oficjalnie ogłoszono ostatnio, że produkcja surowca (w czym mieści się również wydobycie gazu ziemnego) winna osiągnąć 33,500.000 ton, z czego na okręg Baku (trust „Aznieft") przypada 24,500.000 ton, a na okręg Grozny (trust „Grozniefť") 3,000.000 ton. Te dwa stare ośrodki produkcyjne mają nadal dostarczać ponad 80% całego wydobycia surowcowego. W porównaniu z ostatecznymi cyframi z 1937 r., wedle których ogółem kontyngent surowca miał wynieść 34,500.000 (wraz z gazem ziemnym), obecnie już z góry preliminowano o 1,000.000 ton mniej niż w ub. r. Obniżenie to potwierdza teorię, że czynniki decydujące usiłują dostosować plany roczne do możliwości chwili obecnej — zamiast kopiować fantastyczne programy z lat poprzednich.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że niezbyt zadawalające wyniki ostatniego roku również przemawiały za rewizją cyfr produkcyjnych. Dokładnych danych z zakresu realizacji planu w 1937 r. jeszcze nie ogłoszono, ale na podstawie tego, co podaje prasa sowiecka, można sobie wyrobić pewien pogląd na właściwy stan sprawy. Według dziennika „Industria", znanego poprzednio pod nazwą: „Za Industrializacju" — planowaną produkcję surowca zrealizowano w 89%, według „Izwiestii" stosunek ten miał wynosić 88,3%. Ponieważ plan określał produkcję na 34,500.000 ton (w tym 32,160.000 ton ropy naftowej), oznaczałoby to, że wydobyto 28,622.400 ton — według tego, co podaje „Industria", a 28,397.000 t — według „Izwiestii". Chociaż w rzeczywistości produkcja była wyższa, niż można się było spodziewać po deficycie pierwszych 9 miesięcy roku (średnia obu cyfr wynosi 28,509.700 ton), mimo

to była o 3,650.300 ton niższa od cyfry ostatecznie przewidywanej. Prawdopodobnie w ciągu kilku ostatnich miesięcy osiągnięto tam w kilku szybach większą produkcję, co przyczyniło się do widocznej poprawy ogólnych rezultatów z 1937 r., gdyż inaczej całoroczna produkcja byłaby przypuszczalnie jeszcze niższa niż w r. 1936. Całkowite wydobycie z 1937 r. wzrosło o 1,093.900 ton, tj. o 4%, co nie może bynajmniej uchodzić za wynik zadowalający, o ile weźmiemy pod uwagę kwestię zaopatrzenia Z. S. R. R. w przetwory naftowe.

Fakt, że rosyjskiemu przemysłowi naftowemu nie udało się osiągnąć wyników zakreślonych planem — nie był niespodzianką, skoro z 2,900.000 m, które miano odwiercić, odwiercono ogółem tylko 1,974.900 m — w porównaniu z 2,118.996 m z 1936 r., co daje zaledwie 68,1%. W tych warunkach ruch wiertniczy winien wzróść ogromnie w tym roku, o ile wydobycie ropy ma się utrzymać na dotychczasowym poziomie, a jeszcze bardziej dlatego, by je można było powiększyć tak, jak to przewiduje nowy program.

Nie można zdobyć ścisłych informacji dotyczących przeróbki ropy i potrzeb krajowych w ciągu 1937 r. Jednakże wiadomo, że od pewnego czasu zaopatrzenie kraju w naftę jest zupełnie nie wystarczające, pomimo surowych ograniczeń wysyłek za granicę w ostatnich latach. W takim stanie rzeczy — i wobec niepowodzenia w zakresie realizacji programu surowcowego — zdaje się nie ulegać wątpliwości, że niewiele lepiej przedstawia się sprawa pod tym względem również w dziale rafineryjnym.

Dokonując przeglądu sytuacji sowieckiego przemysłu naftowego w ciągu drugiego okresu 5-letniego — w celu bliższego zorientowania się w szansach następnej ,,piatiletki'', trzeba sobie uzmysłowić równocześnie, że w ciągu drugiego okresu 5-letniego przemysł tamtejszy w wysokim stopniu wzbogacił swą znajomość rezerw naftowych w obrębie rozległego terytorium sowieckiego. Fakt ten ma wielkie znaczenie. Bądź zbadano, bądź już odkryto wiele nowych terenów. Niektóre z nich są bardzo obiecujące. Podniesiono również w stopniu nieoczekiwanym produktywność starych otworów. Gdyby nawet najnowsze obliczenia pierwszego geologa sowieckiego, prof. I. Gubkina, którego zdaniem zbadane rezerwy Z. S. R. R. wzrosną z 400 milionów na 3.877 milionów ton — licząc od 1933 r. — okazały się przesadzone, to mimo to nie da się zaprzeczyć, że wiadome bogactwa naftowe tego kraju są dziś znacznie większe niż przed 5 laty.

Z tej też przyczyny wszelkie omawianie samych tylko rezultatów produkcyjnych sowieckiego przemysłu naftowego z okresu drugiej ,,piatiletki'', w zupełnym oderwaniu od potencjonalności naftowej tego państwa, nie dałoby właściwego poglądu na sprawę wydobycia ropnego w Sowietach. Tego rodzaju pogląd można uzyskać uwzględniwszy wszystkie okoliczności. Wtedy dopiero można się przekonać, że osiągnięte rezultaty stanowią zaledwie część wszystkich możliwości pod tym względem. Temu przeświadczeniu właśnie, że wnętrze ziemi sowieckiej kryje w sobie niezmierzone bogactwa naftowe — przypisać należy wszelkie ambitne planowania władz sowieckich z lat 1933 — 1937, zwłaszcza że przewidywania niejednokrotnie sprawdzały się w miarę natrafiania na nowe bogate złoża ropodajne.

Warto przypomnieć autentyczne zamierzenia Sowietów z lat 1933 — 1937 i porównać planowane cyfry z wynikami. Poniższa tabela zawiera dla porównania zarówno wydobycie faktyczne jak i cyfry planowane, ogłoszone urzędowo w lipcu 1932 r.

Rosyjska produkcja surowca naftowego

(z wyłączeniem gazu)

	Planowana	Faktyczna
	w tonach	
1933	29,500.000	21,440.000
1934	34,500.000	24,150.000
1935	42,500.000	25,241.160
1936	53,000.000	27,415.800
1937	69,200.000	28,509.700

Wzrost wydobycia surowcowego w ciągu tych 5 lat o 33% — choć sam w sobie nie byłby do pogardzenia, traci jednakże wiele na znaczeniu, gdy uwzględni się idealne warunki, dzięki którym można było uzyskać produkcję znacznie większą, oraz jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że zapotrzebowanie wewnętrzne w Rosji wzrosło w stopniu znacznie większym. Ponieważ cyfr spożycia naftowego nie ogłaszano od lat, tego ostatniego twierdzenia nie można poprzeć danymi statystycznymi, jednakże zmniejszenie wywozu za granicę od 1932 r. — mniej więcej o 4,000.000 ton — dowodzi niezbicie, że zapotrzebowanie wzrosło o wiele gwałtowniej niż wydobycie surowcowe.

Przyczyny tego stanu — który pod każdym względem jest dla Rosji mało zadowalający — są dobrze znane; tkwią one w trudnościach związanych z samym systemem oraz w widocznej niezdolności Sowietów do zorganizowania i wyposażenia przemysłu naftowego w sposób umożliwiający mu całkowite wykonanie powierzonego zadania. Przeszkody te są dziś takie same jak i przed 5 laty i nie wiadomo, jakimi środkami zamierza się je usunąć w najbliższej przyszłości. Wystarczy przeczytać sprawozdanie z przemówień, wygłoszonych na konferencjach pracowników naftowych Z. S. R. R., oraz z debat, odbytych w drugiej połowie lutego pod przewodnictwem L. M. Kaganowicza, Komisarza Ciężkiego Przemysłu — aby wyrobić sobie pogląd na sytuację przemysłu naftowego z początkiem trzeciej ,,piatiletki''. Chociaż dyskusje i głosy krytyczne bardzo przypominają te, które słyszeliśmy na konferencjach w latach ubiegłych, warto przypomnieć kilka ważniejszych z nich.

W odniesieniu do produkcji — przytaczano, że na 13.600 wierceń produktywnych z początku 1938 r. tylko 8.493, tj. 65%, faktycznie było

w eksploatacji. Z otworów unieruchomionych przynajmniej 2.330 winno było w tym roku zacząć produkować, a prace wydobywcze należało również zwiększyć. Tymczasem wiercenia natrafiały na ,,niezliczone trudności". Oświadczono, że: koszty wierceń są wyższe od preliminowanych w planie, wypadki uszkodzenia materiału — częste, prace źle zorganizowane, nadzór techniczny nieodpowiedni, straty — wywołane zwłoką i niekompetentnymi zarządzeniami co do przygotowania terenu pod wiercenia — ,,olbrzymie", instalacje elektryczne wadliwe, itd. Równie często zdarzają się też przerwy w dopływie prądu — wskutek ,,opłakanego" stanu stacji wytwarzających, podczas gdy zapasy rur i innych urządzeń wiertniczych daleko odbiegają od wskazań w planie. Sprawozdania, nadsyłane z różnych okręgów produkujących, w ten czy w inny sposób powtarzają wszystkie te same skargi.

Jeśli chodzi o rafinerie — to z raportów wynika, że w tym dziale sytuacja, bynajmniej nie jest lepsza. I rzeczywiście — zakłady te nie dostarczają wymaganych ilości lekkich produktów; panuje w nich z reguły rozprężenie. Napraw nie dokonuje się z należytą szybkością. Przerwy prac, spowodowane różnymi trudnościami technicznymi, kosztują ,,tysiące godzin pracy". Aby ograniczyć się tylko do jednego przykładu: w styczniu ub. r. zdarzyło się uszkodzenie rur w części zestandaryzowanych przewodów rurowych zakładów w Batum, wskutek czego musiano fabrykę zamknąć na 12 dni; w rafinerii tej od 7 lat nie było żadnej inspekcji. Dostawy surowca są nie wystarczające, szczególnie w rafineriach w Groznym; to również jest powodem czasowego zamykania fabryk. Zanieczyszczenia i woda — zawarte w dużej ilości w ropie — były tego samego przyczyną, co oczywiście pociągnęło też za sobą trwałe uszkodzenie bardzo kosztownej aparatury. Surowiec dobry i zły często jest zmieszany razem, wskutek czego otrzymuje się gorsze produkty.

Wszystkie te trudności zbyt głęboko tkwią korzeniami w brakach i zasadniczych niedomaganiach samego systemu, aby je można usunąć z dnia na dzień. Energia i bezwzględność, z jaką usuwa się ,,sabotażystów" i ,,terrorystów Trockiego", a która pozbawia przemysł naftowy niezbędnych ekspertów dużej wartości, nie wydaje się, aby mogła w czymkolwiek zmienić sytuację przemysłu.

W przyszłości — zupełnie jak w czasach minionych — niewątpliwie podejmie się eksploatację nowych i bogatych złóż naftowych, co przyczyni się do nowego ożywienia w sowieckim przemyśle naftowym, ale zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości — przynajmniej jak dotąd — że to podniesienie wydobycia wystarczy zaledwie na pokrycie zwiększonego zapotrzebowania rynku krajowego. Wobec gwałtownego wzrostu potrzeb, przemysł naftowy Z. S. R. R. rozpoczyna swój trzeci okres 5-letni w warunkach zdaje się jeszcze mniej pomyślnych niż 5 lat temu, zwłaszcza że nie posiada już dziś poważnych zapasów na eksport, dzięki którym mógł aż do chwili obecnej pokrywać w pewnym stopniu deficyt rynku wewnętrznego.

Nafta na wyspie Bahrein. Położona w zatoce perskiej — malutka wysepka Bahrein, o powierzchni nie przekraczającej 900 km², od kilku lat zwraca na siebie oczy całego przemysłu naftowego — jako jeden z najbogatszych terenów naftowych świata. W 1930 r. nieznaną niemal dotąd wysepką zainteresował się Standard Oil of California, jeden z amerykańskich koncernów naftowych, wysyłając na nią niewielką ekspedycję, złożoną zaledwie z jednego geologa i jednego technika wiertniczego. Ekspedycja ta przeprowadzała na wyspie badania, poszukując złóż naftowych. W ślad za badaniami poszły wkrótce wiercenia próbne. Wyniki ich przeszły najśmielsze oczekiwania i odtąd rozwój nowego zagłębia naftowego potoczył się szybkim tempem. Wyspa ta, gdzie pierwszy produktywny horyzont naftowy odkryto w 1932 r., wydobywa dziś ponad 10 milionów baryłek ropy, a wydobycie jej byłoby jeszcze większe, gdyby nie trudności eksportowe. Całkowite rezerwy ropne Bahreinu nie są jeszcze znane; sądząc z dotychczasowej produkcji, przyszłe jego możliwości są olbrzymie. Zagłębie to liczy obecnie 45 szybów, odwierconych systemem ,,Rotary".

W 1936 r. przystąpiono do zorganizowania na wyspie przemysłu rafineryjnego, który wyposażono w urządzenia krakingowe. Ponieważ naftowy eksport Bahreinu odbywa się drogą morską, stworzono w tamtejszym porcie odpowiednie urządzenia dokowe, dzięki którym można tam załadować w ciągu godziny równocześnie 6.000 baryłek. Port ten łączy z rafinerią 5-kilometrowy rurociąg.

Koncesje na eksploatację złóż Bahreinu znajdują się w rękach przemysłu amerykańskiego, jakkolwiek protektorat polityczny nad wyspą należy do Anglii.

WIADOMOŚCI PRAWNE

Ustawodawstwo socjalne

Przeniesienie pracownika na inne miejsce pracy. Art. 32 lit. d) rozp. o umowie o pracę pracowników umysł. (Dz. U. R. P. nr 35 poz. 323) uprawnia pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania umowy (bez trzymiesięcznego wypowiedzenia) „w razie niezachowania przez pracownika istotnych warunków umowy o pracę".

Na tle powyższego przepisu powstał spór czy — w przypadku gdy umowa pozwala pracodawcy na przenoszenie pracownika, z zastrzeżeniem by pobory na nowym miejscu pracy nie były niższe od poborów dotychczasowych — pracownik może odmówić przeniesienia się na niższe pobory i czy taka odmowa może być uznana za „niezachowanie istotnych warunków umowy o pracę".

Sąd Najwyższy Izba Cywilna (20. V. 1937 r. L. C. II. 74/37), uznając, że:

1) istotnym momentem w przedstawionej umowie było prawo pracodawcy do przenoszenia pracownika, 2) przewidziany w umowie warunek o nieobniżaniu poborów pracownika — nie może być identyfikowany z uprawnieniem pracownika do odmówienia z tego powodu przeniesienia, 3) związana z przeniesieniem obniżka poborów daje pracownikowi jedynie prawo do żądania wyrównania poborów — wypowiedział nast. opinię prawną:

„Jeżeli pracodawca, korzystając z danego mu w umowie o pracę uprawnienia, przenosi pracownika na inne miejsce służbowe, a pracownik odmówi pełnienia pracy na nowym miejscu służbowym, wówczas istnieje ważna przyczyna bezzwłocznego rozwiązania umowy o pracę w myśl art. 32 lit. d) rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, chociażby umowa o pracę zawierała zastrzeżenie, że przeniesienie służbowe nie może uszczuplić poborów pracownika i chociażby istotne pobory pracownika na nowym miejscu służbowym były niższe od poborów na dotychczasowym miejscu służbowym". (G. S. I. Nr 20 — 30. IV. 1938 r.).

Wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy. W myśl przepisów art. 16 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu (Ustawa z dnia 18. XII. 1919 r. Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr 2, poz. 7) pracownikowi zatrudnionemu w godzinach nadliczbowych przysługuje prawo do otrzymania dodatkowego wynagrodzenia. Jako normę pracy określa art. 1 tejże ustawy 8 godz. dziennie. Pracodawca niekiedy określa swym pracownikom pewne ilościowe normy pracy.

Powstało w związku z tym zagadnienie, czy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy, w wypadkach, gdy, pracy zakreślonej mu ilościowo przez pracodawcę, pracownik ten nie wykonał w ciągu 8-iu godzin normalnej pracy, a poświęcić jej musiał pracę dodatkową, w godzinach nadliczbowych.

Zagadnienie to było przedmiotem sporu rozstrzyganego przez Sąd Najwyższy Izba Cywilna, który w orzeczeniu z dnia 22. IX. 1937 r. L. C. I. 3534/36 wypowiedział następującą opinię:

„Podstawą należności za pracę w godzinach nadliczbowych jest wyłącznie czas pracy w ciągu doby ponad 8 godzin, nie zaś praca wykonana ponad ustalone przez pracodawcę normy ilościowe pracy".

W konsekwencji zajęcia przez Sąd Najwyższy powyższego stanowiska, sam fakt pracy ponad 8 godzin na dobę na rzecz pracodawcy jest momentem decydującym o powstaniu uprawnień do dodatkowego wynagrodzenia, a kwestia norm ilościowych pracy nie ma wpływu na powstanie tych uprawnień. (G. S. I. Nr 19 — 25. IV. 1938 r.).

Ubezpieczenie wypadkowe. Zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 21. III. 1938 r. (Mon. Pol. Nr 79/1938) zatwierdzona została taryfa składek za ubezpieczenie wypadkowe, ustalona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na okres od 1. I. 1938 r. do 31. XII. 1940 r. Taryfa ta zamieszczona została w postaci dodatku do wymienionego zarządzenia.

Rozkład składek za ubezpieczenie wypadkowe, ustalony powyższą taryfą składek, wszedł w życie z dniem ogłoszenia powyższego zarządzenia Ministra Opieki Społecznej tj. z dniem 6. IV. 1938 r.

W związku z powyższym — na podstawie postanowienia § 41a ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 30. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 12/1933) — wszyscy pracodawcy mają prawo w okresie trzymiesięcznym od wejścia w życie taryfy składek tj. od dnia 6. IV. 1938 r. do 6. VII. 1938 r. włącznie zgłaszać do właściwej terytorialnie ubezpieczalni społecznej (na terenie górnośląskiej części woj. Śląskiego — Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie) wnioski o zaliczenie prowadzonego przez nich zakładu pracy do innej niż dotychczasowa kategorii i klasy niebezpieczeństwa. Wniesienie takiego wniosku nie pozbawia jednak, samo przez się, ważności orzeczeń zaliczających, które obowiązywały w dniu 6. IV. 1938 r., ani też nie uzasadnia wstrzymania się pracodawców od dalszego terminowego opłacania składek, ustalonych dotychczasowym zaliczeniem. Również ubezpieczalnie społeczne (na terenie górnośląskiej części woj. Śląskiego — Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie) mają prawo w tym okresie trzymiesięcznym zmieniać z własnej inicjatywy wydane poprzednio orzeczenia zaliczające. (G. S. I. Nr 18 — 15. IV. 1938 r.).

Ustawodawstwo podatkowe

Zmiana ustawy o podatku dochodowym. Ustawa z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 26/1938) o zmianie ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr 2/1936) przewiduje przede wszystkim zwolnienie od podatku:

a) dywidend od akcyj spółek akcyjnych oraz dochodów z udziałów w spółkach z ograniczoną odpow., spółdzielniach i w tych gwarectwach, które są osobami prawnymi — jeżeli siedziba spółki znajduje się na obszarze Rzplitej;

b) przychodów na pokrycie kosztów utrzymania, otrzymywanych od zamieszkałych na obszarze Rzeczypospolitej osób fizycznych, których dochody nie podlegają opodatkowaniu na podstawie przepisów działu I ustawy (chodzi tutaj o dochody z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę).

Powyższe zwolnienia będą miały zastosowanie po raz pierwszy przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1938.

Ustawa upoważnia Ministra Skarbu do zarządzenia (w drodze oddzielnego rozporządzenia) poboru podatku dochodowego od drobnych płatników w formie ryczałtu w drodze ugody, bez ustalania sum dochodu w każdym poszczególnym przypadku, przy czym rozporządzenie Ministra Skarbu określi zasady zryczałtowania podatku, prawa i obowiązki władz skarbowych i płatników oraz postępowanie.

Ponadto przewidziane jest rozciągnięcie ulg rodzinnych i nadzwyczajnych (art. 27 i 29 ustawy) w podatku dochodowym do dodatku pobieranego do tego podatku na rzecz związków samorządowych (na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i górnośląskiej części wojew. śląskiego). Przy zastosowaniu bowiem ulg, przewidzianych w art. 27 i 29 ustawy, dodatek na rzecz Związków samorządowych pobierany będzie od przeciętnego dochodu tego stopnia, który odpowiada podatkowi, wymierzonemu po zastosowaniu ulgi; jeżeli po zastosowaniu ulgi wypadnie zmniejszyć stopę podatkową poniżej pierwszego stopnia, następuje zupełne zwolnienie od dodatku. Należy nadmienić, iż w myśl art. 27 ustawy, o ile na utrzymaniu głowy rodziny, której dochód, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza 7.200 zł, znajduje się więcej niż jeden członek rodziny, wówczas przypadającą stopę podatkową obniża się o dwa stopnie na każdego następnego członka rodziny. Natomiast na podstawie art. 29 do dochodu nie przekraczającego 12.000 zł może być zastosowana zniżka podatku o 3 stopnie, może to mieć jednakże miejsce w nadzwyczajnych okolicznościach, osłabiających siłę podatkową płatnika. (G. S. I. Nr 18 — 15. IV. 1938 r.).

Opłaty stemplowe od spółek. Związek Izb Przemysłowo - Handlowych wystąpił do Ministerstwa Skarbu w sprawie przedłużenia dotychczasowych ulgowych opłat stemplowych od spółek (1%) (Ustawa z dn. 15. III. 1934 r. Dz. U. R. P. Nr 29/1934 — Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17. I. 1936 r. — Dz. U. R. P. Nr 7/1936). Ulgowe opłaty stemplowe przestały obowiązywać z dn. 31. XII. 1937 r. i nie zostały przez Radę Ministrów dalej przedłużone.

Ministerstwo Skarbu udzieliło Związkowi Izb w tej sprawie odpowiedzi (Pismo Ministerstwa Skarbu z dnia 6. IV. 1938 r. Nr D. V. 9680/5/38), że obowiązujący od dnia 1. I. 1938 r. stan prawny (opłaty w wysokości poprzedniej — 2%) nie ulegnie zmianie, oraz że zakres ulg podatkowych w omawianej dziedzinie został wyczerpany ustawą o ulgach dla inwestycyj — a wprowadzone w okresie kryzysu obniżenie opłat stemplowych nie będzie przedłużone. (G. S. I. Nr 18 — 15. IV. 1938 r.).

Wydawanie orzeczeń przez Komisje Odwoławcze. Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 1. XII. 1937 r. L. Rej. 6925/35 stanął na stanowisku, że powzięcie decyzji przez Komisję Odwoławczą (w sprawie odwołania się płatnika od wymiaru podatkowego) na posiedzeniu odroczonym na inny dzień, niż ten, w którym wysłuchano ustnych wyjaśnień płatnika — nie stanowi to w zasadzie naruszenia form prawidłowego postępowania; naruszenie takie ma jednakże miejsce w wypadku, gdy, po złożeniu wyjaśnień przez płatnika, Komisja Odwoławcza poweźmie decyzje na innym posiedzeniu i w innym składzie. Np. naruszenie prawidłowego postępowania będzie miało miejsce wówczas, gdy płatnik złoży ustne wyjaśnienia na posiedzeniu sekcji, zaś uchwała zapadnie na plenum Komisji, więc na innym posiedzeniu i w innym składzie. (G. S. I. Nr 7 — 17. II. 1938 r.).

Ustawodawstwo naftowe

Ulgi inwestycyjne. W Dz. U. R. P. z dnia 15 kwietnia 1938 r., Nr 26, poz. 224, ogłoszona została ustawa o ulgach inwestycyjnych z dnia 9 kwietnia 1938 r. Ustawa ta obejmuje całokształt ulg inwestycyjnych, stanowi ich kodyfikację. Składa się ona z 9 rozdziałów. W układzie ustawy przyjęto częściowo podział rzeczowy — ujmując w odrębne rozdziały ulgi dla poszczególnych rodzajów inwestycyj, jak np. poszukiwawcze wiertnictwo naftowe, kopalnictwo rud, przemysł hutniczy, przedsiębiorstwa lotnicze, kolejowe itp., częściowo zaś zasadę terytorialną — wyodrębniając ulgi przewidziane dla inwestycyj na pewnych obszarach terytorium państwowego, których odpowiedniego zagospodarowania wymagają wyższe względy państwowe — chodzi tu przede wszystkim o Centralny Okręg Przemysłowy i województwa wschodnie. Odrębne rozdziały poświęcono ulgom dla nowowznoszonych budowli oraz dla nabywców pojazdów mechanicznych.

Postanowienia dotyczące bezpośrednio przemysłu naftowego weszły w życie z dniem 15 kwietnia br. Zastąpią one dotychczasowe rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 17 listopada 1927 r. o popieraniu naftowego ruchu wiertnicze-

go (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 885), które wygasło z końcem 1937 r.

Z nowej ustawy o ulgach inwestycyjnych — prócz postanowień wspólnych dla wszystkich rodzajów ulg — cytujemy te artykuły, które w formie bezpośredniej lub pośredniej dotyczą przemysłu naftowego, oraz te, z których przemysł naftowy może korzystać w jakikolwiek bądź sposób. Postanowienia te brzmią następująco:

Rozdział I.

Ulgi w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Art. 1. (1) Osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134), które zobowiążą się do założenia na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego (art. 3) przedsiębiorstw, wymienionych w art. 2, albo też do powiększenia takich przedsiębiorstw już istniejących na tym obszarze, służą ulgi według zasad, określonych w rozdziale niniejszym.

(2) Ulgi, określone w rozdziale niniejszym, służą osobom wymienionym w ust. (1) pod warunkiem, że złożą pisemne zobowiązanie założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa i zorganizowania na sposób fabryczny wytwórczości względnie działalności w tym przedsiębiorstwie w ciągu lat trzech od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim decyzji, stwierdzającej prawo do ulg — zgodnie z wymogami obrony Państwa, jakie ustali w każdym przypadku Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. Jeżeli w ciągu trzech miesięcy od daty wniesienia podania, zawierającego szczegółowy program założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa oraz zorganizowania wytwórczości lub działalności, jak również zobowiązanie wykonania tego programu, Minister Przemysłu i Handlu nie powiadomi zainteresowanego o ustalonych przez siebie wymogach lub odmownej decyzji, będzie to równoznaczne z decyzją, stwierdzającą prawo do ulg na warunkach w podaniu wymienionych.

(3) Upoważnia się Ministra Skarbu do ustalania w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu rodzaju rzemiosł o charakterze pomocniczym dla przemysłu fabrycznego, oraz warunków prowadzenia tych rzemiosł, uzasadniających korzystanie z ulg w podatku dochodowym w rozmiarze, przewidzianym w rozdziale niniejszym.

Art. 2. (1) Przepisy rozdziału niniejszego dotyczą przedsiębiorstw następujących:

3) wytwórni produktów ropy naftowej i gazu ziemnego, łącznie z ich dalszą przeróbką chemiczną;

16) wytwórni kauczuku sztucznego i innych mas plastycznych;

29) przedsiębiorstw górniczych, wiertniczych i innych technicznych dla poszukiwania, wydobywania, przysposobienia do dalszej przeróbki i przerabiania rud i innych kopalin;

31) wytwórni materiałów do utrwalania nawierzchni drogowych;

38) przedsiębiorstw rurociągów do transportu płynów i gazów;

(2) Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wojskowych może wyjątkowo uzupełniać drogą rozporządzeń wykaz przedsiębiorstw, ustalony w ust. (1).

Art. 3. Centralny Okręg Przemysłowy obejmuje następujące powiaty w ich granicach, istniejących w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej:

2) brzeski, dąbrowski, mielecki, tarnowski, dębicki, jasielski, gorlicki i nowosądecki w województwie krakowskim;

4) lubaczowski, jarosławski, przeworski, łańcucki, przemyski, dobromilski, brzozowski, sanocki, leski, niski, tarnobrzeski, kolbuszowski, rzeszowski i krośnieński w województwie lwowskim.

Art. 4. (1) Ulgi na podstawie przepisów rozdziału niniejszego obejmują:

1) prawo potrącenia przez osoby, wymienione w art. 1, z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 2, poz. 6), kosztów: nabycia gruntów, wzniesienia budynków i innych budowli z wyjątkiem domów mieszkalnych, kosztów dobudowy do takich budynków i budowli już istniejących, oraz nabycia i zainstalowania nowych (nie używanych) maszyn i urządzeń, jeżeli grunty te i nakłady są potrzebne do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa;

2) przedłużenie przewidzianego w art. 24 dziesięcioletniego terminu zwolnienia budynków, określonych w pkt 1) artykułu niniejszego, od podatku od nieruchomości do lat piętnastu;

3) zwolnienie od opłat stemplowych pism:

a) wymienionych w art. 102 i 105 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404), w części, w której kapitał zakładowy jest przeznaczony na nakłady wymienione w pkt 1) artykułu niniejszego, lub na nabycie prawa wydobywania ciał kopalnych (art. 64 pkt 1), oraz ustęp ostatni powołanej ustawy), jeżeli to prawo jest potrzebne do prowadzenia przedsiębiorstwa wymienionego w art. 2 pkt 29) ustawy niniejszej — oraz

b) pism, stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości, potrzebnych do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa, lub o nabycie prawa wydobywania ciał kopalnych, jeżeli to prawo jest potrzebne do prowadzenia przedsiębiorstwa wymienionego w art. 2 pkt 29) ustawy niniejszej (nie wyłączając wniesienia nieruchomości, bądź prawa wydobywania ciał kopalnych do spółki tytułem wkładu niepieniężnego),

— przy czym warunkiem zwolnienia przewidzianego pod lit. a) i b) jest sporządzenie pisma przed upływem lat trzech od daty ogłoszenia

w Monitorze Polskim decyzji, stwierdzającej prawo do ulg;

4) prawo nabywania w drodze wywłaszczenia gruntów, niezbędnych do poczynienia nakładów, określonych w pkt 1);

5) prawo nabywania celem poczynienia nakładów określonych w pkt 1), gruntów przy parcelacjach nieruchomości ziemskich, przeprowadzanych na podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z 1926 r. Nr 1, poz. 1);

6) prawo pierwszeństwa w nabywaniu od zarządów majątku państwowego celem poczynienia nakładów, określonych w pkt 1), lub dla zaspokojenia potrzeb ruchu przedsiębiorstwa:

a) wszelkich materiałów budowlanych, zarówno pochodzenia roślinnego, jak mineralnego,

b) wszelkich rud i innych kopalin oraz ich przetworów,

c) drzewa i produktów jego przerobu, potrzebnych do celów przemysłowych;

7) prawo pierwszeństwa w uzyskiwaniu zezwoleń na użytkowanie wód jako źródła energii motorycznej.

(2) Ponadto osobom, wymienionym w art. 1, które przy zachowaniu wszystkich innych warunków, przewidzianych w rozdziale niniejszym zobowiążą się do założenia takich przedsiębiorstw spośród wymienionych w art. 2, które Minister Spraw Wojskowych uzna za szczególnie ważne dla obrony Państwa, służy zwolnienie przez lat 10 od podatku dochodowego, przypadającego od dochodu z tych przedsiębiorstw. W razie zbycia przedsiębiorstwa w okresie trwania tej ulgi, prawo do niej przechodzi na nabywcę. Rozporządzenie Ministra Skarbu określi zasady ustalania, jaka część ogólnego dochodu osoby uprawnionej do ulgi przypada na dochód z tych przedsiębiorstw — w przypadkach, gdy osoba uprawniona posiada jeszcze inne źródła dochodu.

Art. 5. (1) Potrącenie, przewidziane w art. 4 ust. (1) pkt 1), będzie dokonane z dochodu roku operacyjnego, w którym poczyniono nakłady, a jeżeli suma, przypadająca do potrącenia, przewyższa ten dochód, z dochodu lat następnych, aż do zupełnego wyczerpania sumy, przypadającej do potrącenia.

(2) Dziesięcioletni okres zwolnienia od podatku dochodowego, przewidziany w art. 4 ust. (2), biegnie od roku podatkowego, następującego po roku podatkowym, w którym dokonano po raz ostatni potrącenia przewidzianego w ust. (1) pkt 1) art. 4 i ust. (1) artykułu niniejszego. Jeżeli po potrąceniu po raz ostatni pozostała jeszcze część dochodu, podlegająca opodatkowaniu, służy uprawnionemu prawo wyboru, czy bieg dziesięcioletniego terminu zwolnienia ma się rozpocząć już od tego roku, w którym potrącenie nastąpiło po raz ostatni, czy dopiero od roku następnego. W razie niedokonania wyboru przed upływem roku podatkowego, w którym potrącenie nastąpiło po raz ostatni, okres dziesięcioletni rozpoczyna się od tego roku.

(3) Dziesięcioletni okres zwolnienia od podatku dochodowego, przewidziany w art. 4 ust. (2) — jeżeli chodzi o osoby, którym nie służy prawo potrącenia, przewidziane w art. 4 ust. (1) p. 1) — biegnie od roku podatkowego, obejmującego rok operacyjny, w którym osoba uprawniona do ulgi osiągnie w założonym przedsiębiorstwie (art. 2) pierwszy obrót, podlegający podatkowi obrotowemu.

Art. 6. (1) O udzielenie ulg, przewidzianych w rozdziale niniejszym, mogą się ubiegać osoby interesowane w terminie od dnia ogłoszenia ustawy niniejszej do końca 1942 r., wnosząc w tym celu podania do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

(2) Nabycie prawa do ulg stwierdza Minister Skarbu na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. Decyzję o nabyciu prawa do ulg ogłasza się w Monitorze Polskim.

(3) Decyzja, wymieniona w ust. (2), bądź decyzja oddzielna stwierdza, jeżeli chodzi o spółkę, czy cały kapitał zakładowy, bądź jaka jego część, są przeznaczone na nakłady, określone w art. 4 ust. (1) pkt 1).

(4) Zwolnienie od opłaty stemplowej pisma, stwierdzającego umowę o nabycie nieruchomości (art. 4 ust. (1) pkt 3)), zależy od zaświadczenia przez władzę, którą określi rozporządzenie wykonawcze, że nieruchomość jest potrzebna do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa.

Art. 7. (1) Ministrowi Skarbu na wniosek interesowanych ministrów służy prawo cofnięcia w całości lub w części ulg przyznanych, a przewidzianych w art. 4 ust. (1) pkt 1), 2), 3) i w ust. (2), jeżeli osoba korzystająca z ulg nie dopełni warunków, przewidzianych w art. 1 ust. (2). Jeżeli Minister Skarbu na wniosek interesowanych ministrów orzeknie, że osoba korzystająca z ulg — bez zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu, udzielonego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych — przystąpiła do innej produkcji lub do innych czynności z poważnym uszczerbkiem dla produkcji lub czynności, ze względu na które otrzymała ulgi, wówczas osoba ta traci prawo do ulg, przewidzianych w art. 4 ust. (1) pkt 1) i 2) oraz w ust. (2), począwszy od tego roku kalendarzowego, w którym zapadło umotywowane orzeczenie.

(2) Na skutek decyzji cofającej ulgi, osoba, która utraciła prawo do ulg, jest obowiązana uiścić Skarbowi Państwa kwotę podatków i opłat, jakiej nie zapłaciła stosownie do przepisów art. 4, lub część tej kwoty, odpowiadającą częściowej utracie prawa do ulg. Minister Skarbu określa kwotę, przypadającą do uiszczenia, oraz termin uiszczenia.

Art. 8. (1) Kto podaje świadomie fałszywe wiadomości w celu uzyskania ulg, przewidzianych w rozdziale niniejszym,

podlega karze więzienia do roku lub grzywny, albo obu tym karom łącznie.

(2) Kto, wyzyskawszy ulgi inwestycyjne, złośliwie uchyla się od wykonania zobowiązań, przewidzianych w art. 1 —

podlega karze więzienia do lat 3 lub grzywny, albo obu tym karom łącznie.

Rozdział III.

Ulgi dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego.

Art. 12. Osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134), które podejmą wiercenia poszukiwawcze, zmierzające do uzyskania produkcji ropy naftowej (oleju skalnego) lub gazu ziemnego, służą ulgi w podatku dochodowym i w opłatach stemplowych według zasad, określonych w rozdziale niniejszym.

Art. 13. Za wiercenia poszukiwawcze w rozumieniu ustawy niniejszej uważa się:

1) wiercenia oddalone co najmniej o 1.000 metrów od produktywnych otworów wiertniczych, oraz następne wiercenia, wykonane w obrębie koła o promieniu 500 metrów od pierwszego (odkrywczego) otworu, prowadzone przez to samo przedsiębiorstwo lub jego nabywcę;

2) wiercenia w mniejszym oddaleniu, jeżeli Wyższy Urząd Górniczy uzna je za poszukiwawcze z powodu poszukiwania nowych horyzontów ropnych lub gazowych albo też z innych powodów natury geologicznej, oraz następne wiercenia, wykonane w obrębie koła o promieniu 500 metrów od pierwszego (odkrywczego) otworu, prowadzone przez to samo przedsiębiorstwo lub jego nabywcę, jeżeli będą prowadzone do horyzontów stwierdzonych przez pierwszy otwór (odkrywczy).

Art. 14. (1) Ulgi w podatku dochodowym obejmują:

1) prawo potrącenia z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 2, poz. 6) wydatków, związanych z wierceniami, na materiały, narzędzia, urządzenia i robociznę, a poniesionych w okresie od dnia ogłoszenia ustawy niniejszej do dnia 31 grudnia 1942 r.;

2) zwolnienie od podatku dochodowego przez lat dziesięć dochodu z produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego, otrzymanej w otworach poszukiwawczych (art. 13) oraz z produktów, uzyskanych z przeróbki tych surowców. Rozporządzenie Ministra Skarbu określi zasady ustalania, jaka część ogólnego dochodu osoby uprawnionej do ulgi przypada na dochód z tej produkcji oraz na dochód z produktów uzyskanych z przeróbki wspomnianych surowców — w przypadkach, gdy osoba, uprawniona do ulgi, posiada jeszcze inne źródła dochodu.

(2) Potrącenie stosownie do przepisu ust. (1) pkt 1) będzie dokonane z dochodu roku operacyjnego, w którym wydatki w tym przepisie wymienione zostały poniesione, a jeżeli suma, przypadająca do potrącenia, przewyższa ten dochód, z dochodu lat następnych, aż do zupełnego wyczerpania sumy, przypadającej do potrącenia.

(3) Dziesięcioletni okres zwolnienia od podatku dochodowego, przewidziany w ust. (1) pkt 2), biegnie od roku podatkowego, następującego po roku podatkowym, w którym dokonano po raz ostatni potrącenia, przewidzianego w ustępach poprzedzających. Jeżeli po potrąceniu po raz ostatni pozostała jeszcze część dochodu, podlegająca opodatkowaniu, służy uprawnionemu prawo wyboru, czy bieg dziesięcioletniego terminu zwolnienia ma się rozpocząć już od tego roku, w którym potrącenie nastąpiło po raz ostatni, czy dopiero od roku następnego. W razie niedokonania wyboru przed upływem roku podatkowego, w którym potrącenie nastąpiło po raz ostatni, okres dziesięcioletni rozpoczyna się od tego roku.

(4) Dziesięcioletni okres zwolnienia od podatku dochodowego, przewidziany w ust. (1) pkt 2) — jeżeli chodzi o osoby, którym nie służy prawo potrącenia, przewidziane w ust. (1) pkt 1) — biegnie od roku podatkowego, obejmującego rok operacyjny, w którym osoba uprawniona do ulgi osiągnie z produkcji, określonej w ust. (1) pkt 2) pierwszy obrót, podlegający podatkowi obrotowemu.

Art. 15. (1) Pisma, stwierdzające umowę o zawiązanie spółki lub o wniesienie do spółki nieruchomości albo prawa wydobywania ciał kopalnych — przy jej zawiązaniu — tytułem wkładu rzeczowego (art. 106 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych — Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404) są wolne od opłat stemplowych, jeżeli zostaną sporządzone do dnia 31 grudnia 1942 r., a spółka ma na celu prowadzenie kopalń naftowych i rozpocznie faktycznie wiercenia poszukiwawcze najpóźniej w ciągu lat 2 od dnia sporządzenia pisma, stwierdzającego umowę o zawiązanie spółki. Do czasu spełnienia tego warunku obowiązek uiszczenia tych opłat pozostaje w zawieszeniu.

(2) Minister Skarbu wyda przepisy w sprawie utrzymywania przypadków wymienionych w ust. (1) w ewidencji, sposobu i terminu uiszczenia opłaty stemplowej w razie niespełnienia warunków w ust. (1) przewidzianych oraz skutków nieuiszczenia.

Rozdział IV.

Ulgi inwestycyjne na całym obszarze Państwa.

Art. 16. (1) Osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134), które:

3) wybudują w rafineriach ropy naftowej lub poza ich obrębem urządzenia dla otrzymania wysokogatunkowych paliw i olejów, albo też wybudują lub powiększą gazoliniarnie i uruchomią wytwórczość paliw płynnych, odpornych na detonację, z ropy naftowej lub gazów ziemnych;

5) zbudują pomieszczenia garażowe dla pojazdów mechanicznych, stacje obsługi technicznej, warsztaty reparacyjne pojazdów mechanicznych oraz dworce lub stacje postojowe dla autobusów; — służą ulgi w podatku dochodowym i w opłatach stemplowych według zasad, określonych w rozdziale niniejszym.

(2) Rozporządzenia Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wojskowych, mogą określać rodzaje inwestycji szczególnie ważnych dla obrony Państwa, co do których służyć będzie osobom, wymienionym w ust. (1), które je poczynią, prawo potrącenia z dochodu (dział I) kosztów tych inwestycji pod warunkiem, przewidzianym w art. 18.

Art. 18. Ulgi w podatku dochodowym obejmują prawo potrącenia z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 2, poz. 6), kosztów:

1) wzniesienia budynków i innych budowli, z wyjątkiem domów mieszkalnych, kosztów dobudowy do budynków takich i budowli już istniejących, nabycia i zainstalowania nowych (nieużywanych) maszyn i urządzeń oraz kosztów podziemnych budowli (szybów, sztolni, chodników i innych wyrobisk mających charakter inwestycji), jeżeli te nakłady są potrzebne do powstania lub powiększenia zakładu górniczego, hutniczego, koksowni, wymienionych w art. 16 ust. (1) pkt 1) i 2), bądź zakładów wymienionych w art. 16 ust. (1) pkt 3);

3) wzniesienia budynków, przeznaczonych na garaże, stacje obsługi technicznej, warsztaty reparacyjne, dworce i stacje postojowe dla autobusów oraz kosztów nabycia i zainstalowania nowych (nieużywanych) maszyn i urządzeń, potrzebnych do prowadzenia warsztatów reparacyjnych i stacji obsługi technicznej (art. 16 ust. (1) pkt 5)).

Art. 19. (1) Wolne są od opłat stemplowych:

1) pisma, wymienione w art. 102 i 105 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404), w części, w której kapitał zakładowy został użyty na nakłady, wymienione w art. 18 pkt 1), 2) lub 3), lub na nabycie gruntu, na którym został wzniesiony budynek, wymieniony w art. 18 pkt 1), bądź 3);

2) pisma, stwierdzające umowę o nabycie gruntu, jeżeli na nim został wzniesiony budynek, wymieniony w art. 18 pkt 1) lub 3), jak również pisma, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości na cele, wymienione w art. 18 pkt 2) (nie wyłączając wniesienia nieruchomości, bądź prawa wydobywania ciał kopalnych do spółki tytułem wkładu niepieniężnego).

(2) Pisma, wymienione w ust. (1), są wolne od opłat stemplowych w razie sporządzenia ich w okresie od dnia wejścia w życie przepisów artykułu niniejszego do dnia 31 grudnia 1942 r.

(3) W razie uprawdopodobnienia, że ziści się warunek zwolnienia od opłaty stemplowej, przewidziany w ust. (1), obowiązek uiszczenia opłaty stemplowej pozostaje w zawieszeniu. Minister Skarbu ustali: sposób uprawdopodobnienia oraz utrzymywania w ewidencji zawieszonej opłaty, termin, w ciągu którego powinien się ziścić warunek zwolnienia, sposób i termin uiszczenia opłaty stemplowej w razie nieziszczenia się warunku oraz skutki nieuiszczenia. Jeżeli warunek zwolnienia nie ziścił się w terminie przepisanym, to późniejsze ziszczenie się warunku nie daje prawa do zwolnienia.

Rozdział V.

Ulgi dla nabywców akcyj i udziałów.

Art. 20. (1) Osobom fizycznym i prawnym, obejmującym akcje spółek akcyjnych (art. 314 kodeksu handlowego), których zawiązanie zostanie wpisane do rejestru handlowego w okresie od dnia ogłoszenia ustawy niniejszej do dnia 31 grudnia 1942 r., a których celem jest prowadzenie przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziałach poprzedzających, oraz osobom fizycznym i prawnym subskrybującym akcje takich spółek (art. 316 — 319 kodeksu handlowego) — służy prawo potrącenia z dochodu podlegającego podatkowi dochodowemu i specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych, zapłaconej ceny emisyjnej akcyj, objętych bądź przyznanych przez założycieli (art. 323 kodeksu handlowego).

(2) Prawo określone w ust. (1) służy również spólnikom spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, których zawiązanie zostanie zgłoszone celem wpisania do rejestru handlowego w okresie od dnia ogłoszenia ustawy niniejszej do dnia 31 grudnia 1942 r., a których celem jest prowadzenie przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziałach poprzedzających — co do udziałów objętych przez nich przy zawiązaniu spółki.

(3) Prawo, określone w ustępach poprzedzających, służy pod warunkiem, że spółka dojdzie do skutku i zostanie wpisana do rejestru handlowego oraz rozpocznie produkcję przed upływem roku 1942. W razie niespełnienia się tych warunków, osoby, wymienione w ust. (1) i (2), obowiązane będą dodatkowo uiścić podatek dochodowy, niezapłacony na skutek potrącenia, przewidzianego w tych ustępach. Rozporządzenie Ministra Skarbu określi sposób i termin uiszczenia tego podatku. Za przypadające Skarbowi Państwa z tego tytułu sumy odpowiadają solidarnie z płatnikami założone spółki.

(4) Późniejsze ziszczenie się warunku, przewidzianego w ust. (3), nie przywraca prawa do ulg, przewidzianych w artykule niniejszym.

(5) Prawo do ulg określonych w artykule niniejszym, nie gaśnie w razie połączenia się nowozawiązanej spółki, po rozpoczęciu przez nią produkcji, z inną spółką. Spółka, która przejmuje w tym przypadku majątek spółki, korzystającej z ulg, określonych w art. 20, przejmuje jednocześnie w tym samym zakresie obowiązki, wynikające z uzyskania ulg przez spółkę przejętą.

Rozdział VI.

Przepisy wspólne.

Art. 21. (1) Potrącenie, przewidziane w art. 10, 18 i 20 — o ile chodzi o dochód, podlegający opodatkowaniu według działu I ustawy o podatku dochodowym — będzie dokonane z docho-

du roku operacyjnego, w którym poczyniono inwestycje, bądź w którym nabyto akcje lub udziały nowozakładanych spółek. Jeżeli suma przypadająca do potrącenia przewyższa ten dochód, nadwyżka będzie potrącona z dochodu następnych 4 lat.

(2) Potrącenie, przewidziane w art. 20 — o ile chodzi o wynagrodzenia, podlegające podatkowi dochodowemu według działu II ustawy o tym podatku i podatkowi specjalnemu, bądź jednemu z tych podatków — będzie dokonane od wynagrodzeń otrzymanych w roku nabycia akcyj lub udziałów, przy czym dla ustalenia rozmiaru ulgi w podatku specjalnym stosuje się odpowiednio przepisy art. 26. Jeżeli cena nabytych akcyj i udziałów przewyższa sumę wynagrodzeń, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, nadwyżka będzie potrącona od wynagrodzeń, otrzymanych w ciągu następnych 4 lat.

(3) Prawo potrącenia służy osobom, wymienionym w art. 1, 9, 12 i 16, również wówczas, gdy założone przez nie przedsiębiorstwa przejdą na własność osób trzecich.

(4) Potrącenie, przewidziane w art. 4 ust. (1) pkt 1), art. 10, 14 i 18, nie służy osobom prawnym, tworzonym w celu prowadzenia przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziałach poprzedzających.

(5) Pozostały po potrąceniu dochód lub pozostała suma wynagrodzeń, podlegają podatkowi dochodowemu według tej stopy procentowej, jaka będzie właściwa dla osiągniętego dochodu bez potrąceń, przewidzianych w art. 4, ust. (1) pkt 1), art. 10, 14, 18 i 20.

Art. 22. Przepisy art. 4 ust. (1) pkt 1), art. 10, 14 i 18 ustawy niniejszej nie naruszają prawa interesowanych płatników do potrąceń, przewidzianych w art. 6 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 2, poz. 6), z tytułu zużycia przedmiotów, wymienionych w przepisach powyższych.

Art. 23. (1) Sumę, przypadającą do potrącenia stosownie do przepisów art. 4 ust. (1) pkt 1), art. 10, 14, 18 i 20, z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o podatku dochodowym, płatnik potrąca w zeznaniu o dochodzie, składanym za właściwy rok operacyjny (art. 5, 14 i 21). Do zeznania tego płatnik powinien dołączyć zestawienie dokonanych inwestycji oraz ich kosztów, a w przypadku przewidzianym w art. 20, wykaz nabytych akcyj lub udziałów, zawierający dane następujące:

1) nazwę i siedzibę prawną spółki, której akcje lub udziały nabyto;
2) ilość i cenę emisyjną nabytych akcyj lub ilość i wysokość nabytych udziałów;
3) datę nabycia akcyj lub udziałów;
4) oświadczenie, że spółka doszła do skutku i że nie nastąpił zwrot sum wpłaconych na akcje drogą zapisu, a przynajmniej, że do dnia złożenia tego oświadczenia zwrot ten nie nastąpił.

(2) Ulgi w podatku dochodowym, pobieranym według działu II ustawy o tym podatku i w specjalnym podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych będą udzielane w postaci zwrotu sumy pobranych podatków od dochodu z wynagrodzeń, zużytego na cele wskazane w art. 20. Ulgi te będą przyznawane na skutek podań, wnoszonych do urzędu skarbowego, w którego okręgu osoby, ubiegające się o ulgi, mają miejsce zamieszkania w dniu wnoszenia podania. Do podania należy dołączyć wykaz nabytych akcyj lub udziałów, zawierający dane określone w ust. (1), oraz zestawienie wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, w których akcje lub udziały nabyto, tudzież potrąconych od tych wynagrodzeń sum podatku dochodowego i specjalnego.

(3) Termin wnoszenia podań i tryb przyznawania ulg określi rozporządzenie Ministra Skarbu.

Rozdział VII.

Rozdział VII poświęcono ulgom dla nowowznoszonych budowli. Przepisy jego znoszą postanowienia ustawy z dn. 24 marca 1933 r. — dotychczas obowiązującej. Zawarte tu ulgi budowlane obejmują:

1) zwolnienie wszelkich nowych budowli od podatku od nieruchomości na lat 10, a domów mieszkalnych zawierających lokale mieszkalne nie większe niż trzyizbowe na lat 15;

2) zwolnienie lokali w nowych budynkach od podatku od lokali na lat 10, a lokali mieszkalnych składających się najwyżej z 3 izb na lat 15;

3) prawo potrącania z dochodu podlegającego podatkowi dochodowemu lub podatkowi specjalnemu — kosztów budowy domów mieszkalnych i garaży — z wyłączeniem pożyczek udzielonych przez Państwowy Fundusz Budowlany. Przy tym wysokość sum potrącalnych nie może przekraczać 15.000 zł za pierwszy lokal mieszkalny, a 5.000 zł za każdy następny lokal mieszkalny. Osoby prawne korzystać mogą z tej ulgi w tych samych rozmiarach, z tym jednakże zastrzeżeniem, że wybudowane przez nie domy obejmować będą jedynie mieszkania nie większe od dwuizbowych;

4) zwolnienie na lat 10 dochodów, płynących z nowowznoszonych domów mieszkalnych zawierających wyłącznie lokale jedno i dwuizbowe, od podatku dochodowego; dotyczy to jednak tylko budynków w gminach miejskich;

5) zwolnienie od opłat stemplowych pism i dokumentów w ustawie wymienionych;

6) zwolnienie od opłat sądowych wpisów do ksiąg wieczystych.

Postanowienia tego rozdziału wchodzą w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1939 r. Do domów, których budowa rozpoczęta zostanie wcześniej, tj. przed końcem 1938 r., stosowane będą ulgi według dotychczasowych przepisów.

Rozdział VIII.

Ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych.

Art. 35. (1) Osobom fizycznym, które w okresie od 1 stycznia 1938 r. do 31 grudnia

1939 r. nabyły lub nabędą na własność nowe pojazdy mechaniczne, lub nowe statki powietrzne, służy ulga w podatku dochodowym i w specjalnym podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych, według zasad określonych w rozdziale niniejszym.

(2) Za pojazdy mechaniczne w rozumieniu ust. (1) uważa się samochody, ciągniki i motocykle.

(3) Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń przedłużać termin, określony w ust. (1), do końca roku 1942.

Art. 36. (1) Ulga w podatku dochodowym, opłacanym według działu I ustawy o tym podatku obejmuje prawo potrącenia od 15 do 20% ceny nabycia pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego z sumy podatku, przypadającego za rok operacyjny, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny lub statek powietrzny została całkowicie uiszczona.

(2) Ulga w podatku dochodowym, opłacanym według działu II ustawy o tym podatku oraz w podatku specjalnym obejmuje prawo potrącenia od 15 do 20% ceny nabycia pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego z ogólnej sumy tych podatków, pobranych od wynagrodzeń, wypłaconych uprawnionemu w ciągu roku, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny lub statek powietrzny została całkowicie uiszczona.

(3) W latach 1938 i 1939 wysokość ulgi, określonej w poprzednich ustępach, oznacza się na 20%, w razie przedłużenia okresu obowiązywania ulg, w myśl art. 35 ust. (3), Rada Ministrów może jednocześnie obniżyć wysokość ulgi, jednak nie niżej 15% dla wszelkiego rodzaju pojazdów mechanicznych i statków powietrznych.

(4) Jeżeli suma przypadająca do potrącenia przewyższa sumę podatków, określonych w ustępach poprzedzających, nadwyżka ulega potrąceniu według zasad, przewidzianych w tych ustępach, w ciągu dwóch następnych lat.

(5) Osobom, określonym w art. 35 ust. (1), opłacającym podatek dochodowy według działu I i II ustawy o tym podatku oraz osobom, opłacającym ponadto podatek specjalny, prawo określone w ustępach poprzedzających służy w stosunku do ogólnej sumy tych podatków.

Art. 37. (1) Ulga służy wyłącznie osobom, które nabędą nowe pojazdy mechaniczne w przedsiębiorstwach trudniących się na obszarze Rzeczypospolitej produkcją, montażem lub sprzedażą pojazdów mechanicznych, lub nowe statki powietrzne produkcji krajowej.

(2) Nabywcy pojazdów mechanicznych lub statków powietrznych, którym służy na podstawie art. 6 ust. (2) ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 2, poz. 6) prawo jednorazowego potrącenia z dochodu, ceny nabycia tego pojazdu lub statku oraz ulga, przewidziana w rozdziale niniejszym, nie mogą korzystać równocześnie z obu rodzajów potrącenia, lecz służy im prawo wyboru jednej bądź drugiej podstawy potrącenia.

Art. 38. Za całkowite uiszczenie ceny nabycia pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego uważa się w rozumieniu ustawy niniejszej również uiszczenie przez wręczenie wekslu.

Art. 39. (1) Ulga przyznawana będzie na skutek podań, wnoszonych do właściwych urzędów skarbowych (art. 40 i 41).

(2) Osoba uprawniona do ulgi obowiązana jest dołączyć do podania zaświadczenie przedsiębiorstwa, określonego w art. 37 ust. (1), zawierające dane następujące:

1) imię i nazwiska nabywcy,

2) rodzaj, typ i numer motoru sprzedanego pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego,

3) datę zawarcia umowy sprzedaży,

4) wysokość ceny sprzedażnej i datę całkowitego jej uiszczenia,

5) oświadczenie sprzedawcy, że sprzedany pojazd mechaniczny lub statek powietrzny jest nowy,

6) zaznaczenie, że zaświadczenie zostało wydane w celu uzyskania ulg, przewidzianych w rozdziale niniejszym.

(3) Osoba uprawniona do ulgi w podatku dochodowym, opłacanym według działu II ustawy o tym podatku albo w podatku specjalnym obowiązana jest dołączyć do podania, oprócz zaświadczenia wymienionego w ust. (2), zestawienie wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, w którym powstało prawo do ulgi, łącznie z wykazem potrąconych od tych wynagrodzeń sum podatku dochodowego i specjalnego.

Art. 40. (1) Podania o ulgę w podatku dochodowym, opłacanym według działu I ustawy o tym podatku, należy wnosić do urzędu skarbowego właściwego do wymiaru tego podatku, w terminie przepisanym do złożenia zeznania o dochodzie za rok operacyjny, w którym powstało prawo do ulgi (art. 36 ust. (1)).

(2) Sumę, przypadającą do potrącenia stosownie do przepisu art. 36 ust. (1), strąca uprawniony, aż do jej wyczerpania, z wpłat, jakie obowiązany byłby uiścić na poczet podatku dochodowego za lata, za które mu służy ulga.

Art. 41. (1) Podania o ulgę w podatku dochodowym, opłacanym według działu II ustawy o tym podatku oraz w podatku specjalnym należy wnosić do urzędu skarbowego, w którego okręgu miał uprawniony miejsce zamieszkania w dniu wnoszenia podania, w terminie do dnia 15 kwietnia roku, następującego po roku, w którym powstało prawo do ulgi (art. 36 ust. (2)).

(2) Ulga następuje w postaci zwrotu pobranych podatków do wysokości sumy tych podatków, przypadającej do uiszczenia (art. 36 ust. (2)).

(3) W przypadku, gdy ulga dotyczy podatku specjalnego pobieranego na rzecz osób prawnych, wymienionych w art. 2 ust. (1) pkt 3) dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 503) w brzmieniu ustawy z dnia 30 marca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 187) osoby te zwracają podatek na zarządzenie właściwego urzędu skarbowego.

Art. 42. Sprzedawca pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego, który w zaświadczeniu, wymienionym w art. 39 ust. (2), podaje świadomie nieprawdziwe dane, podlega karze, przewidzianej w art. 176 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134).

Rozdział IX.

Rozdział IX zawiera przepisy przejściowe i końcowe: wylicza te ustawy i rozporządzenia, które znosi omawiana ustawa oraz określa termin wejścia w życie poszczególnych jej części. Ustawa o ulgach inwestycyjnych nie wchodzi bowiem w życie w jednym terminie, lecz w terminach różnych. Zasadniczo obowiązuje ona od dnia ogłoszenia, tj. od 15 kwietnia 1938 r., art. art. 15 i 19 wejdą w życie z dniem 15 maja br., a przepisy o ulgach budowlanych dopiero w dniu 1 stycznia 1939 r. Zwracamy poza tym uwagę, że ulgom dla nabywców pojazdów mechanicznych przyznano wsteczną moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1938 r.

Państwowa służba geologiczna. W Dz. U. R. P. z dn. 1 kwietnia br. Nr 22, poz. 193 ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31 marca 1938 r. o państwowej służbie geologicznej — treści następującej:

Na podstawie art. 74 ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

I. Przepisy ogólne.

Art. 1. Państwowa służba geologiczna polega na prowadzeniu planowych i systematycznych badań geologicznych na ziemiach Rzeczypospolitej w celu poznania złóż surowców mineralnych kraju i umożliwienia praktycznego ich spożytkowania dla gospodarstwa narodowego.

Art. 2. Podstawową służbę geologiczną sprawują:

1) Państwowa Rada Geologiczna,
2) Państwowy Instytut Geologiczny,
podległe Ministrowi Przemysłu i Handlu.

II. Państwowa Rada Geologiczna.

Art. 3. (1) Państwowa Rada Geologiczna inicjuje i koordynuje prace geologiczne, określone w art. 1, oraz kontroluje ich postępy.

(2) W szczególności do zakresu działania Rady należy:

1) ustalanie ogólnego planu prac geologicznych, kolejności ich wykonywania i środków potrzebnych na ich realizację,
2) opiniowanie przedstawionego przez Dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego rocznego programu prac Instytutu,
3) rozpatrywanie rocznych sprawozdań Dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego i składanie Ministrowi Przemysłu i Handlu związanych z tymi sprawozdaniami wniosków,
4) opiniowanie preliminarza budżetowego państwowej służby geologicznej,
5) wydawanie opinii o kandydatach, przedstawionych przez Dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego na stanowiska naukowe w Instytucie,
6) opracowywanie wniosków, dotyczących koordynacji prac państwowej służby geologicznej z badaniami geologicznymi prowadzonymi przez instytucje naukowe oraz inne instytucje lub osoby w celach naukowych bądź praktycznych,
7) rozpatrywanie wszelkich spraw w zakresie geologicznego badania kraju, zleconych przez Ministra Przemysłu i Handlu lub wniesionych przez przewodniczącego Rady.

(3) Uchwały Państwowej Rady Geologicznej przedstawia Ministrowi Przemysłu i Handlu przewodniczący Rady, podając je równocześnie do wiadomości Dyrektorowi Państwowego Instytutu Geologicznego.

Art. 4. (1) Państwowa Rada Geologiczna składa się z przedstawicieli zrzeszeń i instytucji naukowych i gospodarczych oraz z delegatów ministerstw i instytucji państwowych, wymienionych w statucie Rady. Członków Rady spośród przedstawicieli zrzeszeń i instytucji naukowych i gospodarczych powołuje i odwołuje Minister Przemysłu i Handlu.

(2) Przewodniczącego Rady i jego zastępców powołuje i odwołuje Minister Przemysłu i Handlu.

(3) Szczegółową organizację Państwowej Rady Geologicznej ustali statut, wydany przez Ministra Przemyslu i Handlu w porozumieniu z interesowanymi ministrami.

(4) Członkom Rady służy prawo do zwrotu kosztów przejazdów oraz do diet według norm, ustalonych w statucie. Ponadto statut może przewidywać wynagrodzenie członków Rady za udział w posiedzeniach, jak również za specjalne czynności zlecone.

(5) Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego jest z urzędu członkiem Państwowej Rady Geologicznej.

III. Państwowy Instytut Geologiczny.

Art. 5. Do zakresu działania Państwowego Instytutu Geologicznego należy:

1) wykonywanie zdjęć geologicznych i geofizycznych oraz innych badań z dziedziny geologii ogólnej i geofizyki,
2) prowadzenie poszukiwań górniczo-geologicznych złóż surowców mineralnych oraz wykonywanie innych prac z dziedziny geologii i geofizyki stosowanych,
3) opracowywanie wniosków w sprawie racjonalnego użytkowania i ochrony złóż surowców mineralnych,
4) opracowywanie dla władz państwowych i samorządowych opinii z zakresu geologii stosowanej,
5) tworzenie i kompletowanie zbiorów geologicznych, petrograficznych, paleontologicznych, kopalin użytecznych oraz

gromadzenie innych materiałów, jak rejestry przekrojów otworów wiertniczych itp.,

6) opracowywanie i wydawanie map geologicznych w zakresie geologii ogólnej i stosowanej oraz geofizyki stosowanej,

7) współpraca z innymi placówkami, prowadzącymi naukowe i praktyczne badania geologiczne w celach uzgodnienia prac i ujęcia ich w plan ogólny (art. 3 ust. 2 pkt 1),

8) gromadzenie materiałów i informacyj o poszukiwaniach i eksploatacji złóż surowców mineralnych w innych krajach.

Art. 6. (1) Państwowy Instytut Geologiczny za zwrotem kosztów udziela porad i informacyj oraz przeprowadza w razie potrzeby związane z tym badania na życzenie przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i w miarę możności osób prywatnych, wydaje kopie odcinków map oraz komunikuje wyniki swych badań, jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie interes publiczny.

(2) W przypadkach wyjątkowych, ustalonych przez Ministra Przemysłu i Handlu, Państwowy Instytut Geologiczny może udzielać informacyj lub przeprowadzać badania bezpłatnie.

Art. 7. (1) Na czele Państwowego Instytutu Geologicznego stoi Dyrektor, mianowany przez Ministra Przemysłu i Handlu spośród osób, które wykazały się pracami w zakresie geologii stosowanej i organizacji badań geologicznych.

(2) Do zakresu działania Dyrektora należy:

1) kierownictwo sprawami naukowymi i administracyjnymi Instytutu,

2) przedstawianie Państwowej Radzie Geologicznej spraw jej zastrzeżonych (art. 3),

3) przedstawianie Ministrowi Przemysłu i Handlu rocznego programu prac Instytutu, sprawozdań rocznych z prac, wykonanych przez Instytut, oraz wszelkich spraw i wniosków, wymagających zatwierdzenia Ministra Przemysłu i Handlu, z powołaniem się na odpowiednie uchwały Państwowej Rady Geologicznej,

4) przedstawianie Ministrowi Przemysłu i Handlu wniosków w sprawach osobowych pracowników Instytutu z załączeniem przy wnioskach, dotyczących kandydatów na stanowiska naukowe, opinii Państwowej Rady Geologicznej,

5) przedstawianie Ministrowi Przemysłu i Handlu rocznych preliminarzy budżetowych i zamknięć rachunkowych,

6) reprezentowanie Instytutu na zewnątrz, w szczególności na geologicznych zjazdach międzynarodowych.

Art. 8. Szczegółową organizację Instytutu ustali statut, wydany przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Art. 9. Państwowy Instytut Geologiczny może za zgodą Ministra Przemysłu i Handlu otwierać i zwijać lokalne stacje geologiczne w ramach zatwierdzonych kredytów.

Art. 10. Personel Państwowego Instytutu Geologicznego składa się z pracowników naukowych i administracyjnych. Do personelu naukowego zalicza się pracowników posiadających ukończone wyższe studia w zakresie geologii, geofizyki, górnictwa, chemii i nauk pokrewnych, wykonywających prace naukowo-badawcze.

IV. Przepisy końcowe.

Art. 11. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Art. 12. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 r. o Państwowym Instytucie Geologicznym (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 574).

Ustawa z dnia 25 marca 1938 r. o obrocie olejem skalnym. W Dz. U. R. P. z dnia 31 marca 1938 r. Nr 21, poz. 167 ukazała się ustawa o obrocie olejem skalnym z dnia 25 marca 1938 r. w brzmieniu następującym:

Art. 1. (1) Olej skalny (ropa naftowa), uzyskiwany na kopalniach minerałów żywicznych (kopalniach oleju skalnego, gazu ziemnego, wosku ziemnego itp.) i w łapaczkach bez względu na jego skład i właściwości, jak również olej, wydzielony lub osadzający się z gazu ziemnego w urządzeniach kopalnianych i w gazociągach — o ile oleje te nie są magazynowane na miejscu — mogą być wysyłane, z wyjątkiem przypadków, przewidzianych w art. 2, 3 i 4, jedynie do zakładów tłoczniowych i magazynowych albo rafineryj olejów mineralnych i gazoliniarń do przerobu.

(2) Dalsze wysyłki (reekspedycje) oleju z rafineryj, gazoliniarń, zakładów tłoczniowych lub magazynowych są dozwolone tylko do innych rafineryj, gazoliniarń oraz zakładów tłoczniowych lub magazynowych.

Art. 2. Dozwolone jest używanie olejów, wymienionych w art. 1 ust. (1), na bezpośrednie potrzeby ruchu kopalni, na której olej ten został uzyskany.

Art. 3. Okręgowy urząd górniczy może zezwolić na użycie oleju skalnego:

1) na określone w tym zezwoleniu bezpośrednie potrzeby ruchu innych kopalń niż te, na których olej został uzyskany, jeśli stwierdzi, że zastąpienie oleju skalnego innym materiałem jest albo niemożliwe, albo połączone z niestosunkowo wysokimi kosztami,

2) na cele badawcze i doświadczalne.

Art. 4. Wyższy urząd górniczy może zezwalać kopalniom na oddawanie oleju skalnego innym odbiorcom, niż wymienieni w art. 1 ust. (1):

1) jeżeli stwierdzi, że olej skalny danej kopalni nie znajduje wśród odbiorców, wymienionych w art. 1 ust. (1), nabywcy ofiarującego cenę, odpowiadającą cenom targowym, płaconym przez tych (art. 1

ust. (1) odbiorców, przy uwzględnieniu właściwości danego oleju,

2) na określone cele lokalnego zużycia niekopalnianego, jeżeli koszty transportu z kopalni do stacji załadowania lub do zakładu przeróbczego są niewspółmiernie wysokie w stosunku do ceny targowej oleju skalnego.

Art. 5. Zezwolenia, przewidziane w art. 3 i 4, będą wydawane na określone ilości z oznaczeniem czasu ich ważności na okresy nie krótsze, niż półroczne.

Art. 6. (1) Jeżeli zezwolenie, udzielone w myśl art. 3 pkt. 1) i art. 4, dotyczy oleju skalnego o gęstości do 790° Ar. przy + 15° C (0,790 g/ml), wówczas olej ten podlega podatkowi na rzecz Skarbu Państwa według stawki obowiązującej dla olejów mineralnych (przetworów ropy naftowej lub gazu ziemnego) o takiej samej gęstości, przy czym władza skarbowa jest uprawniona do odpowiedniego stosowania do podatku od oleju skalnego przepisów, dotyczących ulg, przewidzianych dla podatku od olejów mineralnych. Ponadto olej, oddawany w myśl art. 4, podlega opłacie podatku drogowego na równi z olejem mineralnym o gęstości do 790° Ar. przy + 15° C (0,790 g/ml).

(2) Do zapłaty podatku obowiązany jest przedsiębiorca zakładu, z którego wprowadza się olej do wolnego obrotu. Podatek powinien być uiszczony przed wydaniem oleju z zakładu.

Art. 7. (1) Orzekanie o należności i wymiar podatku od oleju skalnego o gęstości do 790° Ar. przy + 15° C (0,790 g/ml) należy do właściwości władzy skarbowej. Władza skarbowa działa na podstawie danych, dostarczonych przez władze górnicze.

(2) Co do rzeczowej odpowiedzialności za podatek od oleju skalnego, ściągnięcia podatku nie uiszczonego w terminie oraz przedawnienia prawa żądania zapłaty i zwrotu tego podatku, stosują się odpowiednio przepisy, odnoszące się w tym zakresie do podatku od olejów mineralnych.

Art. 8. (1) Władzom górniczym i skarbowym służy prawo kontroli produkcji, obrotów i zapasów olejów, wymienionych w art. 1 ust. (1).

(2) Ministrowie Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w drodze rozporządzenia ustalają sposób kontroli, o której mowa w ust. (1), jak również określają wysokość dopuszczalnych ubytków tych olejów.

(3) Ubytki olejów ponad normy, ustalone w rozporządzeniu, będą uważane jako wprowadzone do obrotu.

Art. 9. (1) Kopalnie minerałów żywicznych są obowiązane prowadzić dokładne wykazy produkcji olejów, wymienionych w art. 1 ust. (1) i wszelkich nimi obrotów, z oznaczeniem rodzaju, ilości, odbiorcy i sposobu każdorazowej wysyłki, jak również składać władzy górniczej okresowe raporty.

(2) Takiż obowiązek — co do zapisywania i wykazywania wszystkich obrotów olejami, wymienionymi w art. 1 ust. (1) — ciąży na rafineriach i gazoliniarniach, na przedsiębiorstwach magazynowania i tłoczenia oleju skalnego, zbierania i łapania kału ropnego i oleju skalnego — jak również na przedsiębiorstwach gazociągowych.

(3) Właściwy wyższy urząd górniczy wyda przepisy co do sposobu prowadzenia wykazów i okresowego składania ich władzom górniczym.

Art. 10. (1) Kto:

1) wbrew przepisom wprowadza do obrotu oleje, wymienione w art. 1 ust. (1),

2) odstępuje olej skalny innej osobie, niż wskazana w zezwoleniu władz górniczych,

3) używa olej skalny do innych celów, niż określone w zezwoleniu władz górniczych —

podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3.000 zł, albo obu karom łącznie.

(2) Ponadto orzec można przepadek oleju.

Art. 11. Kto narusza inne przepisy ustawy niniejszej lub przepisy, wydane na podstawie tej ustawy, podlega karze grzywny do 3.000 zł.

Art. 12. Orzeczenie kary nie zwalnia od obowiązków uiszczenia podatku od oleju skalnego (art. 6).

Art. 13. (1) Orzekanie w sprawach o przestępstwach, objęte ustawą niniejszą, należy do okręgowych urzędów górniczych.

(2) Grzywny oraz sumy, uzyskane ze sprzedaży olejów, które uległy przepadkowi, wpływają na rachunek Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego.

Art. 14. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, każdemu we właściwym zakresie działania.

Art. 15. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Zatwierdzanie projektów urządzeń gazu ziemnego. Pan Minister Przemysłu i Handlu okólnikiem Nr 65 z dn. 31. XII. 1937 wydał w tej sprawie następujące zarządzenie, wyjaśniając odnośne przepisy prawne:

Wobec faktu, że przy zatwierdzaniu projektów budowy zakładów gazu ziemnego nie ma jednolitej praktyki i stale istnieją wątpliwości zarówno co do stosowania odpowiednich przepisów prawnych, jak i kompetencji władz, dla usunięcia wszelkich w tej mierze niejasności stwierdzam, co następuje:

Zakładanie rurociągów i urządzeń pomocniczych, służących do prowadzenia gazów ziemnych i użytkowania ich jest działalnością związaną z górnictwem i jako taka jest regulowana specjalną ustawą z dnia 2 maja 1919 r., „o wyłącznym upoważnieniu Państwa do zakładania rurociągów, służących do prowadzenia gazów ziemnych, regulowania produkcji i zużytkowania ich", zmienioną rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 362), która to ustawa ma charakter ustawy górniczej i tym samym działalność przez

nią objęta nie może być rozumiana jako przemysł w pojęciu prawa przemysłowego i jest na mocy pkt. 3 art. 2 tegoż prawa przemysłowego z zakresu jego działalności wyłączona.

Prawo zakładania rurociągów i urządzeń pomocniczych do przeprowadzania palnych gazów ziemnych, jak i eksploatacja są zastrzeżone Państwu (art. 2 powołanej wyżej ustawy gazociągowej), które może prawo to przenosić na osoby prawne lub fizyczne, co następuje w formie aktu koncesji, wydanego przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Niezależnie od tego art. 3 powołanej wyżej ustawy głosi, że „pozwolenie na budowę zakładów gazu ziemnego udziela Minister Przemysłu i Handlu na podstawie projektów, nadających się itd."

Przez powyższe pozwolenie należy rozumieć zatwierdzenie projektów budowy.

Zgodnie z górniczym charakterem omawianej działalności oraz ustawy wyżej powołanej, która stanowi prawną podstawę tej działalności, jako właściwe władze do przeprowadzania czynności przygotowawczych dla zatwierdzenia projektów budowy zakładów gazu ziemnego wyznaczam władze górnicze, to znaczy Wyższe Urzędy Górnicze.

W przypadku, gdy zakład gazu ziemnego bądź też jego odgałęzienia przechodzą przez teren objęty zasięgiem władzy więcej niż jednego urzędu władzy górniczej, wtedy o właściwości terytorialnej danego urzędu decyduje miejsce położenia źródła, skąd zakład pobiera gaz ziemny.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Posiedzenie Komisji delegowanej przez Radę Z. P. P. N. do opracowania umowy zbiorowej z robotnikami w rejonach marek specjalnych. W dniu 23 kwietnia br. w lokalu Instytutu Przemysłu Naftowego w Krośnie odbyło się pod przewodnictwem dyr. A. Mehuysa posiedzenie Komisji delegowanej przez Radę Z. P. P. N. do opracowania umowy zbiorowej z robotnikami w rejonach marek specjalnych. Na posiedzeniu tym wybrano na zast. przewodniczącego Komisji dyr. inż. M. Fingerchuta oraz kooptowano na członków: mgra Mariana Strigla i mgra Kazimierza Magierowskiego. W wyniku obszernych rozważań zebranie postanowiło uznać się za Główną Komisję Pracy, powołaną do jednolitego unormowania warunków umownych przyszłych układów zbiorowych w zachodnim zagłębiu naftowym. Komisja ta ukonstytuowała się następująco: przewodniczący — p. Adrien Mehuys, zast. przewodniczącego — p. inż. M. Fingerchut, członkowie — pp.: J. Fr. Buchwald, I. Król, M. Longchamps, mgr K. Magierowski, Ch. Morgenstern, J. Morgenstern, A. Paszkowski, Fr. Rziha, J. Schmer i mgr M. Strigl. Postanowiono, że Główna Komisja Pracy działalnością swą obejmie okręg Urzędu Górniczego w Jaśle, wyrażając przy tym życzenie, by dla okręgów stanisławowskiego i drohobyckiego stworzono analogiczną Komisję oraz odpowiednie podkomisje rejonowe. Następnie Główna Komisja Pracy powołała następujące Rejonowe Podkomisje Pracy na obszarze O. U. G. w Jaśle:

1) Podkomisję Pracy Rejonu Krośnieńskiego w składzie: przewodniczący — p. M. Longchamps, członkowie — pp.: gen. St. Szeptycki, A. Paszkowski, mgr K. Magierowski;

2) Podkomisję Pracy Rejonu Gorlicko-Nowosądeckiego w składzie: przewodniczący — p. I. Król, członkowie — pp.: Ch. Morgenstern, Fr. Rziha, J. Schmer;

3) Podkomisję Pracy Rejonu Sanocko-Brzozowskiego w składzie: przewodniczący — p. inż. M. Fingerchut, członkowie — pp.: J. Fr. Buchwald, mgr M. Strigl.

Wszystkie podkomisje wyposażono w prawo kooptacji nowych członków.

Następne zebranie Głównej Komisji Pracy wyznaczono na dzień 7 maja br. o godz. 12 w Instytucie Przemysłu Naftowego w Krośnie.

Inż. Stefan Dażwański — Dyrektorem Departamentu Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Obecny Naczelny Dyrektor Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin", inż. Stefan Dażwański, powołany został na stanowisko Dyrektora Departamentu Przemysłowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, gdzie rozpocznie urzędowanie w dniu 1 czerwca br. Niezależnie od swego nowego stanowiska inż. Dażwański obejmie z dn. 1 czerwca br. funkcje Prezesa Rady Administracyjnej „Polminu".

Nowy Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego. W związku z reformą służby geologicznej w Polsce nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika Państwowego Instytutu Geologicznego. Dyrektorem P. I. G. mianowany został prof. Karol Bohdanowicz, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli naszej geologii. Nowy Dyrektor objął urzędowanie w dniu 14. IV. br. W uroczystym powitaniu nowego dyrektora wziął udział p. Wiceminister Rose, który podziękował dotychczasowemu kierownikowi Instytutu, prof. Stefanowi Czarnockiemu, za jego pracę, po czym powitał prof. Bohdanowicza. Krótkie przemówienia wygłosili również prof. Czarnocki i prof. Bohdanowicz, w imieniu zaś zebranych pracowników P. I. G. zabrał głos dr Czesław Kuźniar.

Dr Ignacy Wygard — radcą Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie. W dniu 7 kwietnia br. odbyło się 13 plenarne zebranie Izby, na którym — zgodnie z postanowieniami § 43 Statutu

Izby — kooptowano na radcę Izby z przydziałem do Sekcji przemysłowej dra Ignacego Wygarda, członka Zarządu i Naczelnego Dyrektora Towarzystwa „Pionier", Sp. Akc. dla poszukiwania i wydobywania minerałów bitumicznych we Lwowie.

Nowy Zarząd Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego. W dniu 24 lutego br. odbyło się w Borysławiu Walne Zebranie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, na którym dokonano wyboru Prezydium. Do Wydziału, który ukonstytuował się na specjalnym posiedzeniu w dniu 4 marca br., weszli: inż. inż.: Tadeusz Reguła — przewodniczący, Alojzy Żmigrodzki — I zast. przewodniczącego, Rościsław Piątkiewicz — II zast. przewodniczącego, Kazimierz Mischke — sekretarz, Jan Horowicz — zast. sekretarza, Juliusz Kaczorowski — skarbnik, Zygmunt Radecki — bibliotekarz. Poza tym do Wydziału weszli w charakterze członków: inż. inż.: Wiktor Kamiński, Władysław Klimkiewicz, Adam Kottek, Witold Krobicki, Rudolf Orek, Ignacy Piątkiewicz, Stefan Sulimirski, Włodzimierz Wojciechowski.

„Spawacz", dwumiesięcznik, wydawnictwo Stowarzyszenia dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Polsce, Warszawa, Zgoda 10, format A_5, prenumerata roczna 2 zł.

Ukazał się numer pierwszy czasopisma „Spawacz", przeznaczonego dla spawaczy i majstrów spawalniczych.

Czasopismo to, poświęcone spawaniu elektrycznemu i acetylenowemu, ma za zadanie dokształcanie spawaczy i niższego nadzoru technicznego.

O nadzwyczajnym rozwoju spawania w przemyśle polskim świadczy wzrost ilości spawaczy, których przed 10 laty było w Polsce około 500, a obecnie liczba ich wynosi ok. 8.000. Ponieważ w żadnej może gałęzi techniki postęp nie idzie tak szybkim krokiem jak w spawalnictwie, konieczność dokształcania spawaczy jest zagadnieniem jeszcze bardziej palącym niż dokształcanie rzemieślników w innych zawodach; dlatego zjawienie się tego czasopisma należy powitać z uznaniem i życzyć mu jak największego rozwoju.

Nader bogata treść (40 str. druku), liczne ilustracje i estetyczny wygląd czasopisma, oraz niska cena prenumeraty (2 zł rocznie) zapewni niewątpliwie czasopismu duży popyt wśród sfer rzemieślniczych.

Pierwszy zeszyt wydawnictwa „Spawacz" jako okazowy jest wysyłany bezpłatnie wszystkim spawaczom. Właściciele przedsiębiorstw i kierownicy warsztatów na żądanie zwrócone do Redakcji „Spawacza" (W-wa, Zgoda 10) otrzymają niezbędną ilość egzemplarzy dla rozdania wszystkim swoim spawaczom.

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE I GOSPODARCZE

Sytuacja rynkowa w styczniu i lutym 1938 r.

Zarówno styczeń jak i w większym jeszcze stopniu luty—jako miesiące przejściowe— nie wykazują z reguły większego ożywienia na krajowym rynku naftowym. Pogorszenie się jednak ogólnej tendencji rynkowej i spadek obrotów handlowych wszystkimi niemal produktami w okresie sprawozdawczym jest zjawiskiem nie tylko czysto sezonowym, ale świadczy o osłabieniu koniunkturalnym. W lutym bowiem spożycie naftowe wzrastało w tempie znacznie mniejszym niż w tym samym czasie ub. r. Należy się jednak spodziewać, że wraz z poprawą sytuacji ogólno-gospodarczej spożycie to podniesie się również. W okresie sprawozdawczym bowiem popyt na wyroby naftowe był niewielki i nie wyszedł poza ramy bieżących potrzeb rynkowych, wskutek czego obroty — poza benzyną — były nikłe.

W styczniu 1938 r. wysłano na rynek krajowy wszystkich produktów razem o 3.709 t, tj. o 10,1%, mniej niż w grudniu 1937 r., a o 1.603 t, tj. o 5,1%, więcej niż w styczniu ub. r. W lutym br. zaś wysyłki na rynek wewnętrzny w porównaniu z poprzednim miesiącem spadły o 3.245 t, czyli o 9,9%, w porównaniu jednak z tym samym miesiącem ub. r. wzrosły o 812 t, tj. o 2,8%. W pierwszych dwu miesiącach 1938 r. wysyłki przeznaczone na sprzedaż w kraju zwiększyły się o 2.415 t, czyli o 4%, w porównaniu z tym samym okresem 1937 r., a o 2.572 t, czyli o 4,3% — w zestawieniu ze styczniem i lutym 1931 r.

Krajowy zbyt b e n z y n y w styczniu br. obniżył się o 743 t, a więc o 12,1%, w stosunku do poprzedniego miesiąca, a wzrósł o 1.124 t, tj. o 26,3%, w stosunku do stycznia ub. r. W lutym natomiast wysłano benzyny o 688 t, czyli o 12,7%, więcej niż w styczniu br., a o 1.525 t, czyli aż o 33,4%, więcej niż w tym samym miesiącu 1937 r. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. wysyłki benzyny na rynek krajowy wyniosły o 2.649 t, tj. o 30%, więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku, a o 509 t, tj. o 4,6%, więcej niż w tych samych miesiącach 1931 r. Jakkolwiek krajowa sprzedaż benzyny w styczniu br. doznała poważnego osłabienia — i to zarówno pod względem ilościowym jak i procentowym — to jednak już w lutym pokaźnie wzrosła, tak

że ogólna sytuacja za oba miesiące sprawozdawcze przedstawiała się raczej pomyślnie. Ożywienie z lutego ma charakter z jednej strony sezonowy, gdyż w miesiącu tym skończył się sezon martwy, z drugiej zaś przypisać je należy pewnej poprawie w dziedzinie motoryzacji. Liczba pojazdów mechanicznych, która z początkiem 1938 r. wynosiła 44.200 jednostek, a w ciągu stycznia spadła katastrofalnie o 1.275 sztuk, w lutym wzrosła o 146 wozów nowozarejestrowanych, tak że w dn. 28. II. br. wynosiła 43.071 jednostek. Ta poprawa z lutego jest objawem dodatnim, po raz pierwszy bowiem od kilku miesięcy nasz skromny stan posiadania w dziedzinie pojazdów mechanicznych wykazał przyrost a nie ubytek. Należy przypuszczać, że uchwalone przez Izby Ustawodawcze nowe ulgi motoryzacyjne przyniosą dalszą poprawę sytuacji. Pod względem koniunkturalnym wzrost krajowego spożycia benzyny jest bardzo poważny — co rokuje dobre nadzieje na przyszłość. W lutym spożycie benzyny przekroczyło nawet poziom z 1931 r., zbliżając się poważnie do rekordowego poziomu z 1930 r., od którego dzieli je zaledwie 6%.

Nafty świetlnej wysłano na rynek krajowy w styczniu br. w porównaniu z poprzednim miesiacem mniej o 1.493 t, czyli o 8,2%, a o 45 t, czyli o 0,3%, niż w styczniu 1937 r. W lutym krajowe ekspedycje nafty spadły znów o 4.038 t, tj. o 24,1%, w stosunku do stycznia br., a w stosunku do lutego ub. r. o 584 t, czyli o 4,4%. W ciągu dwu pierwszych miesięcy br. spadek krajowego zbytu nafty w porównaniu z tym samym okresem ub. r. wynosił 629 t, czyli 2,1%, w stosunku jednak do tegoż okresu 1931 r. wzrósł nieznacznie — o 46 t, czyli o 0,2%. Spożycie nafty, które dotąd kształtowało się bardzo pomyślnie, w styczniu br. uległo poważnemu załamaniu i to nie tylko ze względów sezonowych, ale również i koniunkturalnych, nie osiągając nie tylko poziomu ze stycznia 1937 i 1936 r., ale również i poziomu z 1931 i 1930 r. W lutym nastąpiło dalsze pogorszenie. Tak silną zniżkę tłumaczyć należy zbyt wielkim nasileniem spożycia w czasie pełnego sezonu, a także znacznym osłabieniem siły nabywczej — zwłaszcza ludności wiejskiej. Trudno też dziś orzec, czy spadek ten jest tylko zjawiskiem przemijającym, czy też stanowi objaw bardziej niepokojący.

Oleju gazowego wysłano na sprzedaż w kraju w styczniu br. o 920 t, czyli o 14%, mniej niż w poprzednim miesiacu, a o 18 t, tj. o 0,3%, mniej niż w styczniu ub. r. W porównaniu ze styczniem, tegoroczne wysyłki lutowe były mniejsze o 26 t, czyli o 0,5%, a w stosunku do lutego ub. r. spadły o 352 t, czyli o 5,9%. W ciągu obu pierwszych miesięcy br. krajowe wysyłki oleju gazowego zmniejszyły się o 370 t, tj. o 3,2%, w zestawieniu ze styczniem i lutym 1937 r., ale w stosunku do tego samego okresu 1931 r. wzrosły o 1.308 t, tj. o 13,1%. Zbyt tego produktu — podobnie jak zbyt nafty — doznał poważnego osłabienia w styczniu br., spadając zarówno poniżej poziomu z poprzedniego miesiąca jak i poniżej poziomu ze stycznia ub. r. Następny miesiąc nie przyniósł poprawy. Przyczyną tego stanu rzeczy jest prawdopodobnie silne nasycenie rynku w końcu ub. r. Jest to więc zjawisko raczej przejściowe. Przewidywany rozwój przemysłu krajowego wpłynie przypuszczalnie dodatnio na wzrost spożycia tego produktu. W porównaniu z analogicznym okresem 1931 r. spożycie oleju gazowego w dwu pierwszych miesiącach br. wyraźnie wzrosło, dochodząc nawet do poziomu z 1930 r.

Olejów smarowych na potrzeby krajowe wysłano w styczniu br. o 114 t, czyli o 3,6%, mniej niż w grudniu ub. r., więcej natomiast o 508 t, czyli o 20,1%, niż w styczniu 1937 r. W lutym jednak wysyłki krajowe spadły znowu o 269 t, tj. o 8,8%, w stosunku do poprzedniego miesiąca, a w porównaniu z lutym ub. r. wzrosły o 185 t, czyli o 7,1%. W obu miesiącach sprawozdawczych łącznie wysłano na spożycie w kraju o 693 t, tj. o 13,6%, więcej niż w tych samych miesiącach ub. r. Porównania z 1931 r. przeprowadzić nie można, gdyż przytoczone dane z lat 1938 i 1937 obejmują tylko oleje smarowe o c. g. powyżej 0,890, używane do właściwych celów smarowych, podczas gdy w latach poprzednich podawano wszystkie oleje smarowe łącznie. Jakkolwiek w okresie sprawozdawczym zanotowano sezonowy spadek spożycia olejów smarowych, to jednak koniunkturalnie przedstawiało się ono bardzo dobrze. Należy przypuszczać, że zapowiadany rozwój gospodarczy spożycie tych olejów jeszcze zwiększy.

Wysyłki parafiny w styczniu br. spadły o 22 t, czyli o 2,7%, poniżej poziomu z grudnia 1937 r., w zestawieniu zaś ze styczniem ub. r. wzrosły o 23 t, czyli o 3%. W lutym dalszy ich spadek wyniósł 48 t, tj. 6%, w stosunku do poprzedniego miesiąca, a w stosunku do lutego 1937 r. — 50 t, tj. 6,2%. W całym okresie sprawozdawczym wysłano na sprzedaż w kraju o 27 t, czyli o 1,7%, mniej niż w styczniu i lutym ub. r., a o 146 t, czyli o 10%, więcej niż w analogicznym okresie 1931 r. Spadek sprzedaży parafiny w tych miesiącach nastąpił na podłożu sezonowym; o ile jednak zbyt w styczniu przedstawiał się pod względem koniunkturalnym pomyślnie, o tyle w lutym br. pogorszył się nieco, wskutek czego łączna jej sprzedaż w obu tych miesiącach nie dorównała poziomowi z ub. r. W stosunku jednak do analogicznego okresu 1931 r. poważnie się wzmocniła.

Na rynku asfaltowym panował w styczniu jeszcze sezon martwy. Luty przyniósł już pewne ożywienie zbytu wskutek nadchodzącego wiosennego sezonu. Większych zmian koniunkturalnych nie zanotowano.

Zapasy w ciągu stycznia br. wzrosły w porównaniu z końcem grudnia 1937 r. o 4.557 t, tj. o 3,3%, w lutym zaś zmalały nieznacznie — o 1.563 t, tj. o 1,1%. Zapasy nafty wydatnie się zmniejszyły, gdyż zbyt jej nadal przewyższał wytwórczość, a sezonowy spadek spożycia był jednak

nieznaczny. Wskutek martwego sezonu wzrosły natomiast zapasy benzyny. Znaczny wzrost wytwórczości olejów smarowych z jednej strony — a słaby ich zbyt z drugiej, wywołały po raz pierwszy od dłuższego czasu wzrost zapasów tego produktu. Poważnie do powiększenia ogólnego poziomu zapasów przyczyniła się też nadmierna wytwórczość innych produktów i pozostałość, przekraczające znacznie potrzeby rynkowe.

Wywóz polskich produktów naftowych na rynki zagraniczne zmniejszał się w styczniu w dalszym ciągu. Spadek jego w stosunku do poprzedniego miesiąca wyniósł 1.459 t, czyli 20,7%, a w stosunku do stycznia ub. r. — 5.395 t, czyli aż 49,2%. Choć w lutym nasz eksport naftowy w porównaniu ze styczniem poprawił się o 2.482 t, czyli o 44,5%, jednakże w stosunku do analogicznego miesiąca zeszłorocznego był nadal niższy o 2.312 t, tj. o 22,3%. Wywóz nafty ograniczył się w styczniu do kilkunastu wagonów, w lutym zaś ponownie się obniżył. Zmalał również, choć w mniejszym stopniu, eksport benzyny. Nie zmniejszył się natomiast wywóz parafiny, gdyż pozostają jeszcze znaczne nadwyżki tego produktu, które jednak maleją w miarę spadku produkcji borysławskiej ropy parafinowej. W lutym wysyłki parafiny za granicę wzrosły. W miesiącu tym wywieziono również większe ilości olejów smarowych i oleju gazowego. Duże wysyłki tego ostatniego odeszły do Gdańska na cele bunkrowe. Dzięki tylko tym trzem produktom nastąpił wzrost wywozu naftowego w lutym. Wywóz w styczniu szedł głównie do Czechosłowacji ze względu na zobowiązania umowne przemysłu naftowego, w lutym natomiast kierunek wysyłek się zmienił i na plan pierwszy wysunął się Gdańsk.

W styczniu br. wywieziono: do Czechosłowacji: benzyny—2.144 t, olejów smarowych—131 t, parafiny — 45 t, innych produktów — 49 t, razem — 2.389 t; tranzytem przez Gdańsk: benzyny—566 t, nafty—190 t, oleju gazowego i opałowego — 173 t, olejów smarowych — 62 t, parafiny — 334 t, innych produktów na zapotrzebowanie lokalne — 51 t, razem — 1.376 t; do Gdyni: oleju gazowego i opałowego — 401 t, benzyny — 43 t, olejów smarowych — 36 t, nafty — 20 t, razem — 500 t; do Niemiec: oleju gazowego — 285 t, parafiny — 109 t, benzyny — 36 t, innych produktów — 57 t, razem — 487 t; do Austrii: oleju gazowego — 211 t, parafiny 84 t, benzyny 13 t, innych produktów — 4 t. Ponadto wysłano parafiny: do Włoch — 235 t, do Jugosławii — 56 t i na Węgry — 45 t, razem — 336 t.

Ze styczniowych wysyłek przypada na kraj — 85,5%, na eksport — 14,5%.

W lutym br. wywieziono: tranzytem przez Gdańsk: oleju gazowego i opałowego — 2.402 t, parafiny — 935 t, benzyny — 451 t, olejów smarowych — 281 t, nafty — 145 t, innych produktów — 56 t, razem — 4.270 t; do Czechosłowacji: benzyny — 2.053 t, olejów smarowych — 94 t, parafiny 15 t, innych produktów — 84 t, razem — 2.246 t; do Gdyni: olejów smarowych — 403 t, oleju gazowego i opałowego — 220 t, benzyny — 69 t, parafiny — 35 t, nafty — 5 t, razem 732 t; do Austrii: oleju gazowego — 268 t, parafiny — 65 t, olejów smarowych — 23 t, asfaltu — 21 t, razem — 377 t; do Niemiec: oleju gazowego — 210 t, olejów smarowych — 2 t, razem — 212 t. Ponadto wysłano parafiny: do Jugosławii — 101 t, do Włoch — 24 t, oraz 53 t koksu — do Szwajcarii.

Z lutowych wysyłek przypada na kraj — 78,6%, na eksport — 21,4%.

Na rynkach światowych nastąpiło w styczniu br. poważne pogorszenie koniunktury, a luty bynajmniej nie przyniósł poprawy. W Stanach Zjednoczonych nastąpiło znaczne osłabienie sytuacji rynkowej — zarówno w zakresie cen, jak i zbytu krajowego i zagranicznego. Ceny benzyny kilkakrotnie się obniżyły nie tylko z przyczyn sezonowych, wpłynęła bowiem na to w dużej mierze ogólna sytuacja gospodarcza Stanów. W lutym panowała tendencja chwiejna. Pod koniec miesiąca doszło do dalszej zniżki cen benzyny. Już w styczniu dało się też odczuć osłabienie cen olejów smarowych — a także opałowych, mimo że popyt na nie nadal na rynkach światowych wzrastał. Dowodem pogorszenia się sytuacji jest też wzrost zapasów, jako wynik nadmiernej wytwórczości rafineryjnej. Usiłowano temu zapobiec przez ograniczenie wydobycia surowcowego, lecz poziom tego wydobycia był jednak wciąż jeszcze wysoki. Do poważniejszego zakłócenia równowagi rynkowej nie doszło. Ujemne objawy łagodził rekordowy popyt na produkty naftowe, wywołany wzrostem motoryzacji i kolosalnym tempem zbrojeń międzynarodowych.

Sytuacja w Rumunii była jeszcze gorsza. Mimo ogromnego spadku wydobycia ropy, ceny produktów naftowych nie poszły w górę. Bardzo surowe przepisy dewizowo-clearingowe silnie utrudniały eksport. Wskutek tego — a także z powodu dotkliwych obciążeń fiskalnych i niejednolitej polityki eksportowej ceny produktów naftowych zachwiały się już w styczniu, w lutym zaś nastąpiła dalsza ich zniżka. Najsilniej spadły ceny benzyny. Zawarcie traktatu handlowego z Turcją nie poprawiło sytuacji. Ciąży wciąż nad nią jeszcze brak porozumienia z naturalnymi odbiorcami rumuńskiego przemysłu naftowego, tj. z Austrią i Węgrami. Zniżka cen rumuńskich pociągnęła za sobą spadek cen benzyny również w Jugosławii i Czechosłowacji.

W ślad za cenami rumuńskimi obniżyły się także notowania polskich produktów naftowych, wywiezionych w okresie sprawozdawczym do Czechosłowacji. Dotyczy to przede wszystkim benzyny i nafty. Natomiast wzrosły lekko ceny eksportowe oleju gazowego, na który popyt był wielki. Udział polskiego wywozu naftowego w ogólnej koniunkturze światowej poważnie się zmniejszył. W styczniu poza eksportem do Czechosłowacji wysyłki do innych krajów były bardzo nikłe. W lutym zaś nasz przemysł naftowy przystąpił do wykonywania ostatnich już swoich zobowiązań zagranicznych, wskutek czego eksport się nieco ożywił — niezależnie niemal zupeł-

nic od międzynarodowej sytuacji rynkowej. Jednakże po wzmożonych wysyłkach lutowych nadwyżki eksportowe zmalały do tego stopnia, że w następnych miesiącach właściwy nasz eksport naftowy ustanie prawdopodobnie zupełnie.

Notowania orientacyjne polskich cen eksportowych — loco granica za 100 kg w dolarach złotych (parafina w dolarach papierowych) — przedstawiały się następująco:

	Z końcem stycznia 1938 r.	Z końcem lutego 1938 r.
Benzyna 720/30 rektyf.	1.80	1.75
,, 720/30 surowa	1.65	1.60
,, 741/50	1.60	1.55
,, lakowa	1.65	1.60
Nafta destylowana	1.40	1.40
Olej gazowy	1.70	1.70
,, wrzecion.-rafin.	1.05	1.05
,, maszyn. rafin. 3—4/50	1.15	1.15
,, ,, ,, 4—5/50	1.25	1.25
,, ,, ,, 6—7/50	1.55	1.55
Parafina tafl. 50/52 cif Antwerpia	9.70	9.15
Asfalt borysł. luzem	0.75	0.75
,, bezparafin.	1.30	1.30
,, borysł. w bębnach	0.95	0.95
Koks z 1—2% zawart. popiołu	1.10	1.10
Koks z 2—4% zawart. popiołu	0.70	0.70

Polski przemysł naftowy w czasie od 1 stycznia do 28 lutego 1938 r.

I. Kopalnictwo.

Produkcja ropy naftowej. Sytuacja pod względem wydobycia ropnego przedstawiała się w styczniu br. gorzej aniżeli w miesiącu poprzednim. Produkcja styczniowa spadła w stosunku do grudnia ub. r. — o 547 t — w stosunku zaś do stycznia ub. r. nastąpiło polepszenie — wydobyto więcej o 127 t. Luty br. był pod względem wydobycia ropnego gorszy od stycznia br. Wydobyto w tym miesiącu o 3.984 t mniej niż w miesiącu poprzednim. Również w stosunku do lutego ub. r. wydobycie ropne było w dotyczącym tegorocznym miesiącu mniejsze. W obu miesiącach sprawozdawczych sytuacja przedstawiała się następująco:

Okręg	Wydobycie	Zużycie na opal	Manko tłoczniowe i zanieczyszczenie	Zapasy na kopalniach i tow. mag. w końcu miesiąca
	t	o	n	
styczeń 1938 r.				
Jasło	**10.403**	**13**	**148**	**3.807**
W porówn. z XII. 37 r.	— 418	— 12	— 8	— 727
,, z I. 37 r.	+ 1.021	+ 3	+ 7	— 240
Drohobycz				
Rej. Borysławski¹)	**21.050**	**12**	**1.236**	
W porówn. z XII. 37 r.	— 175	+ 6	+ 42	
,, z I. 37 r.	— 1.117	+ 6	— 2	
Inne miejscowości	**6.712**	**5**	**184**	
W porówn. z XII. 37 r.	— 64	—	— 13	
,, z I. 37 r.	+ 143	+ 3	+ 12	
Razem okr. Drohobycz	**27.762**	**17**	**1.420**	**11.644**
W porówn. z XII. 37 r.	— 239	+ 6	+ 29	— 1.600
,, z I. 37 r.	— 974	+ 9	+ 10	— 620
Stanisławów	**4.020**	**45**	**28**	**1.855**
W porówn. z XII. 37 r.	+ 110	— 3	+ 4	+ 500
,, z I. 37 r.	+ 79	+ 15	+ 5	+ 388
Razem	**42.185**	**75**	**1.596**	**17.306**
W porówn. z XII. 37 r.	— 547	— 9	+ 25	— 1.827
,, z I. 37 r.	+ 127	+ 27	+ 22	— 472
luty 1938 r.				
Jasło	**9.645**	**17**	**171**	**3.859**
W porówn. z I. 38 r.	— 758	+ 4	+ 23	+ 52
,, z II. 37 r.	+ 926	+ 7	+ 50	— 248
Drohobycz				
Rej. Borysławski¹)	**18.877**	**7**	**1.090**	
W porówn. z I. 38 r.	— 2.173	— 5	— 146	
,, z II. 37 r.	— 1.508	— 1	— 73	
Inne miejscowości	**6.041**	**10**	**175**	
W porówn. z I. 38 r.	— 671	+ 5	— 9	
,, z II. 37 r.	+ 25	+ 9	— 14	
Razem okr. Drohobycz	**24.918**	**17**	**1.265**	**11.856**
W porówn. z I. 38 r.	— 2.844	—	— 155	+ 212
,, z II. 37 r.	— 1.483	+ 8	— 87	+ 216
Stanisławów	**3.638**	**51**	**22**	**1.478**
W porówn. z I. 38 r.	— 382	+ 6	— 6	— 377
,, z II. 37 r.	+ 3	+ 22	— 11	— 263
Razem	**38.201**	**85**	**1.458**	**17.193**
W porówn. z I. 38 r.	— 3.984	+ 10	— 138	— 113
,, z II. 37 r.	— 554	+ 37	— 48	— 295

Przeciętne dzienne wydobycie ropy wynosiło zatem w styczniu br. 1.361 t, tj. o 17 t mniej, aniżeli w grudniu ub. r. i o 4 t więcej niż w styczniu ub. r. — w lutym br. natomiast 1.364 t, tj. o 3 t więcej jak w styczniu br. i o 20 t mniej aniżeli w lutym ub. r.

Przeciętna dzienna produkcja wynosiła w poszczególnych okręgach górniczych:

	1938 r. styczeń	1938 r. luty
	t o n	
Okręg Jasielski	335.6	344.5
„ Drohobycki (z rej. Borysławskim)	895.5	890.0
Rejon Borysławski (z Mraźnicą II)	678.7	671.9
Okręg Stanisławowski	129.7	129.9

Przeciętna dzienna produkcja wynosiła w poszczególnych okręgach górniczych:

¹) Bez Mraźnicy II.

	1938 r. styczeń	luty
	kg	
Rejon Borysławski	1.168	1.168
Wszystkie pozostałe miejscowości	241	244
Wszystkie okręgi razem	399	399

Ropa oddana do towarzystw transportowo-magazynowych i wyekspediowana. W miesiącach sprawozdawczych oddano i wyekspediowano z kopalń w poszczególnych okręgach górniczych następujące ilości:

Okręg	1938 r. styczeń	luty
	ton	
Jasło	**10.618**	**9.426**
W porówn. z m-cem poprzednim	+ 422	—1.192
„ z tym samym m-cem ub. r.	+1.824	+ 765
Drohobycz		
Rej. Borysławski[1])	**19.607**	**17.899**
W porówn. z m-cem poprzednim	— 110	—1.708
„ z tym samym m-cem ub. r.	— 406	—1.833
Inne miejscowości	**6.348**	**6.227**
W porówn. z m-cem poprzednim	+ 221	— 121
„ z tym samym m-cem ub. r.	+ 305	+ 399
Razem okr. Drohobycz	**25.955**	**24.126**
W porówn. z m-cem poprzednim	+ 111	—1.829
„ z tym samym m-cem ub. r.	— 101	—1.434
Stanisławów	**3.447**	**3.942**
W porówn. z m-cem poprzednim	— 98	+ 495
„ z tym samym m-cem ub. r.	— 581	+ 643
Razem	**40.020**	**37.494**
W porówn. z m-cem poprzednim	+ 435	—2.526
„ z tym samym m-cem ub. r.	+1.142	— 27

Nowe wiercenia. Uruchomiono nowych wierceń w okręgu jasielskim: w styczniu br. 16, w lutym br. 13 — w okręgu drohobyckim: w styczniu br. 5, w lutym br. 4 — w okręgu stanisławowskim: w styczniu br. 2, w lutym br. 3.

Stan otworów świdrowych był w tym czasie w poszczególnych okręgach górniczych następujący:

Treść	Okręg Drohobycki: Rejon borysławski	Inne miejscowości	Razem
	styczeń 1938 r.		
Samopłynące	—	—	—
W tłokowaniu	281	—	281
W pompowaniu	83	985	1.068
W łyżkowaniu	210	8	218
Wyłącznie gazowe	140	29	169
Razem w eksploatacji	714	1.022	1.736
W wierceniu	14	26	40
W wierceniu i eksploatacji	7	5	12
W instrumentacji i rekonstrukcji	27	16	43
Razem czynnych	762	1.069	1.831
W montowaniu	1	3	4
Zmontowane a nieuruchomione	3	1	4
Czasowo nieczynne	265	316	581
W likwidacji	1	—	1
Razem	1.032	1.389	2.421
	luty 1938 r.		
Samopłynące	—	—	—
W tłokowaniu	276	—	276
W pompowaniu	85	987	1.072
W łyżkowaniu	205	6	211
Wyłącznie gazowe	151	29	180
Razem w eksploatacji	717	1.022	1.739
W wierceniu	16	27	43
W wierceniu i eksploatacji	9	8	17
W instrumentacji i rekonstrukcji	23	14	37
Razem czynnych	765	1.071	1.836
W montowaniu	—	3	3
Zmontowane a nieuruchomione	3	1	4
Czasowo nieczynne	263	321	584
W likwidacji	1	—	1
Razem	1.032	1.396	2.428

[1]) Bez Mraźnicy II.

Treść	Okręg: Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
	styczeń 1938 r.			
Samopłynące	—	14	10	24
W tłokowaniu	281	37	8	326
W pompowaniu	1.068	1.210	227	2.505
W łyżkowaniu	218	122	164	504
W smoczkowaniu	—	4	—	4
Wyłącznie gazowe	169	41	13	223
Razem w eksploatacji	1.736	1.428	412	3.586
W wierceniu	40	65	21	126
W wierceniu i eksploatacji	12	18	16	46
W instrumentacji i rekonstrukcji	43	2	6	51
Razem czynnych	1.831	1.513	455	3.809
W montowaniu	4	—	8	12
Zmontowane a nieuruchomione	4	—	3	7
Czasowo nieczynne	581	133	60	774
W likwidacji	1	7	7	15
Razem	2.421	1.653	533	4.617
	luty 1938 r.			
Samopłynące	—	15	10	25
W tłokowaniu	276	37	7	320
W pompowaniu	1.072	1.221	231	2.524
W łyżkowaniu	211	116	166	493
W smoczkowaniu	—	4	—	4
Wyłącznie gazowe	180	41	13	234
Razem w eksploatacji	1.739	1.434	427	3.600
W wierceniu	43	65	21	129

W wierceniu i eksploatacji	17	23	8	48
W instrumentacji i rekonstrukcji	37	4	9	50
Razem czynnych	1.836	1.526	465	3.827
W montowaniu	3	—	6	9
Zmontowane a nieuruchomione	4	—	3	7
Czasowo nieczynne	584	123	56	763
W likwidacji	1	6	8	15
Razem	2.428	1.655	538	4.621

Ruch wiertniczy. Odwiercono w styczniu br. ogółem 11.724 m, czyli o 596 m mniej jak w grudniu 1937 r. W lutym br. 11.865 m, czyli o 141 m więcej niż w styczniu br. Z tego przypada na poszczególne miejscowości:

Okręg	1938 r. styczeń	1938 r. luty
	metry	
Jasło	5.684	6.548
Drohobycz		
Rej. Borysławski	1.727	1.628
Inne miejscowości	2.567	2.009
Razem okr. Drohobycz	4.294	3.637
Stanisławów	1.746	1.680
Razem	11.724	11.865
W porównaniu z tym samym miesiącem ub. r.	+ 2.709	+ 3.522

Stan zatrudnienia na kopalniach. W okresie sprawozdawczym zatrudnionych było na kopalniach robotników:

Okręg	1938 r. styczeń	1938 r. luty
Jasło	3.506	3.473
Drohobycz		
Rej. Borysławski	3.360	3.463
Inne miejscowości	1.555	1.580
Razem okr. Drohobycz	4.915	5.043
Stanisławów	1.621	1.509
Razem	10.042	10.025

II. Przemysł gazowy.

Produkcja gazu ziemnego. Produkcja ta była następująca w poszczególnych okręgach i miesiącach:

Okręg	Produkcja	Zużycie własne na kopalni	Wypuszczono w powietrze i manko ruroc.	Odtłoczono
	w tysiącach m³			
	styczeń 1938 r.			
Jasło	15.886	3.009	358	12.519
Drohobycz				
Rej. Borysławski	10.282			
Daszawa	11.397			
Oleksice Nowe	5.165			
Chodowice	2.101			
Schodnica	550			
Inne miejscowości	237			
Razem okr. Drohobycz	29.732	6.374	65	23.293
Stanisławów	6.146	3.987	511	1.648
Razem	51.764	13.370	934	37.460
W porówn. z XII. 37 r.	+ 389	— 632	+ 3	+1.018
„ z I. 37 r.	+ 2.278	+ 18	— 257	+2.517
	luty 1938 r.			
Jasło	14.256	2.863	381	11.011
Drohobycz				
Rej. Borysławski	9.369			
Daszawa	10.731			
Oleksice Nowe	4.703			
Chodowice	1.510			
Schodnica	493			
Inne miejscowości	211			
Razem okr. Drohobycz	27.017	5.872	64	21.081
Stanisławów	5.524	3.475	562	1.487
Razem	46.797	12.210	1.007	33.579
W porówn. z I. 38 r.	— 4.967	—1.160	+ 73	—3.881
„ z II. 37 r.	+ 4.288	— 242	— 122	—4.651

Przeciętna produkcja gazu ziemnego była następująca:

Okręg	1938 r. styczeń	1938 r. luty
	m³/min.	
Jasło	355.88	353.57
Drohobycz	666.05	670.08
Stanisławów	137.62	137.00

III. Przemysł rafineryjny.

Przeróbka ropy w rafineriach. Rafinerie przerobiły ropy naftowej w styczniu br. 44.705 t, w lutym br. 37.633 t, z czego wytworzono:

	1937 r. XII.	1938 r. I	1937 r. I.
	t o n		
Benzyna łącznie z gazoliną	6.956	7.939	7.523
Nafta	11.518	13.104	13.482
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	8.960	6.191	8.519
Oleje smarowe	2.912	5.606	4.571
Parafina i świece	1.973	1.890	2.113
Ogólna wytwórczość	35.416	40.910	41.659

	II. 1938 r.	II. 1937 r.
Benzyna łącznie z gazoliną	6.449	6.879
Nafta	11.337	12.328
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	8.038	7.452
Oleje smarowe	3.728	3.448

Parafina i świece	1.894	1.927
Ogólna wytwórczość	34.405	38.647

Spożycie krajowe. Wysyłka z rafineryj na rynek krajowy przedstawiała się następująco:

	1937 r. XII.	1938 r. I.	1937 r. I.
	t	o	n
Benzyna łącznie z gazoliną	6.143	5.400	4.276
Nafta	18.281	16.788	16.833
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	6.574	5.654	5.672
Oleje smarowe	3.149	3.035	2.527
Parafina i świece	819	799	776
Wszystkich produktów razem	36.580	32.871	31.268

	II. 1938 r.	II. 1937 r.
Benzyna łącznie z gazoliną	6.088	4.563
Nafta	12.750	13.334
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	5.628	5.980
Oleje smarowe	2.766	2.581
Parafina i świece	751	801
Wszystkich produktów razem	29.626	28.804

Eksport. Wysyłka z rafineryj z przeznaczeniem na eksport za granicę, była następująca:

	1937 r. XII.	1938 r. I.	1937 r. I.
	t	o	n
Benzyna łącznie z gazoliną	3.170	2.802	3.470
Nafta	118	210	1.624
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	2.388	1.070	2.089
Oleje smarowe	306	411	2.225
Parafina i świece	881	908	1.247
Wszystkich produktów razem	7.033	5.574	10.969

	II. 1938 r.	II. 1937 r.
Benzyna łącznie z gazoliną	2.573	4.157
Nafta	153	1.256
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	3.055	1.760
Oleje smarowe	825	1.465
Parafina i świece	1.175	1.419
Wszystkich produktów razem	8.056	10.368

Zapasy w rafineriach. Zapasy produktów naftowych w rafineriach wynosiły:

	1937 r. 31. XII.	1938 r. 31. I.	1937 r. 31. I.
	t	o	n
Benzyna łącznie z gazoliną	12.075	14.615	20.663
Nafta	14.913	11.000	10.882
Olej gaz., opał. i oleje lekkie o c. g. do 0,890	13.254	12.799	12.870
Oleje smarowe	44.629	46.803	54.641
Parafina i świece	3.138	3.321	6.152
Wszystkich produktów razem	139.311	143.867	158.762

	28. II. 1938 r.	28. II. 1937 r.
Benzyna łącznie z gazoliną	14.889	21.343
Nafta		
Olej gaz., opał. i oleje lekkie	9.428	8.604
o c. g. do 0,890	12.154	12.571
Oleje smarowe	46.932	54.033
Parafina i świece	3.273	5.859
Wszystkich produktów razem	142.357	159.594

Zapasy ropy w rafineriach. Zapasy te wynosiły w końcu stycznia br. 21.857 t, tj. o 2.297 t mniej jak w końcu grudnia ub. r. i o 6.259 t mniej aniżeli w końcu stycznia ub. r. — w końcu lutego br. 22.800 t, czyli o 943 t więcej jak w końcu stycznia br. i o 1.113 t mniej aniżeli w końcu lutego ub. r.

Zatrudnienie w rafineriach. Rafinerie zatrudniały w styczniu br. ogółem 3.058 robotników, z tej liczby przy pracach związanych bezpośrednio z ruchem zakładów — 3.046, w lutym br. 3.062 robotników, z tej liczby przy pracach związanych bezpośrednio z ruchem zakładów — 3.055.

Rafinerie czynne. W styczniu br. czynnych było 26 fabryk rafineryjnych, w lutym br. 24.

IV. Przemysł gazolinowy.

Przeróbka gazu w gazoliniarniach. Przeróbka gazu ziemnego wynosiła: w styczniu br. 23,664.258 m³ (grudzień ub. r. 23,722.530 m³, styczeń ub. r. 23,868.452 m³), w lutym br. 21,671.765 m³ (luty ub. r. 20,414.222 m³).

Produkcja gazoliny. Z tej ilości gazu wyprodukowano gazoliny: w styczniu br. 3.343 t (grudzień ub. r. 3.404 t, styczeń ub. r. 3.281 t), w lutym br. 3.133 t (luty ub. r. 2.977 t).

Ekspedycje. Wyekspediowano w odnośnym czasokresie:

	1937 r. XII.	1938 r. I.	1937 r. I.
	t	o	n
Na rynek krajowy	468	468	429
Do innej rafinerii	1.988	2.044	1.861
Na eksport	42	48	147

	II. 1938 r.	II. 1937 r.
Na rynek krajowy	443	397
Do innej rafinerii	1.965	1.692
Na eksport	—	35

Zapasy w gazoliniarniach. Zapasy w fabrykach gazoliny były w odnośnych miesiącach następujące: w końcu stycznia br. 576 t (w końcu grudnia ub. r. 587 t), w końcu lutego br. 598 t (w końcu lutego ub. r. 592 t).

Fabryki gazoliny i stan zatrudnienia w nich. Czynnych fabryk było w styczniu br. 28, w lutym br. 29, które zatrudniały w styczniu br. 371, w lutym br. 374 robotników.

Wydawca: Związek Polskich Przemysłowców Naftowych we Lwowie, ul. Kościuszki 7. II p.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Szlemiński.
Odbito w Lwowskiej Drukarni Nowoczesnej, Pasaż Mikolascha. — Telefon 216-76.